

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 260 (9236)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 3 grudnia 1980 r.

Nakład: 141.587

A

Cena 1 zł

VII Plenum KC PZPR
zakończyło obrady

WARSZAWA (PAP) — 2 bm. na krótko przed północą zakończyło obrady VII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Obradom przewodniczył I sekretarz KC PZPR STANISŁAW KANIA.

We wtorek kontynuowana była dyskusja nad referatem Biura Politycznego KC PZPR oraz innymi dokumentami Plenum.

W drugim dniu obrad głos zabrali: członek KC, starszy mistrz w Raciborskiej Fabryce Kotłów „RAFAKO” w Raciborzu woj. katowickie — Andrzej Bosowski; zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Kusak; członek KC, przewodnicząca Krajowej Rady Kobiety Polki i Zarządu Głównego Łigi Kobiety — Eugenia Kempa; członek KC, wice-minister Obrony Narodowej, szef GZP WP — gen. dyw. Józef Baryła; zastępca członka KC, maszynista kolejowy w PKP w Kielcach — Jan Bura; zastępca członka KC — Włodzimierz Lejczak; członek KC, marynarz, bosman w PŁO w Gdyni — Czesław Drodowicz; członek KC, wiceprezes Związku Literatów Polskich — Jerzy Putrament; członek KC, I sekretarz KW PZPR w Tarnowie — Stanisław Opałko; zastępca członka KC — Adam Glazur; członek KC, minister Spraw Wewnętrznych — Mirosław Miłowski; zastępca członka KC, brygadista budowlany z Kombinatu Budownictwa Miejskiego „Warszawa — Wschód” — Albin Siwak; członek KC, naczelny redaktor „Nowych Drog” — Stanisław Woźniak; członek KC, pierwszy rozlewarek w hucie „Zawiercie” woj. katowickie — Bolesław Kowalczyk; I sekretarz KW PZPR w Wałbrzychu — Józef Nowak; członek KC, prezes NIK — Mieczysław Moczar; zastępca członka KC, majster w lokomotywni PKP w Lublinie — Józef Janiszewski; członek KC, prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego — Józef Pajestka; zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Skierkach — Janusz Kubasiewicz; członek KC, mistrz obróbki skrawaniem w Wytwórni Sprężu Komunikacyjnego PZL w Kaliszu — Wojciech Jarecki; członek KC, I sekretarz Komitetu Krakowskiego PZPR — Krystyna Dąbrowska; członek KC, naradziciel w Szczecińskiej Stoczni Remontowej „Gryfia” w Szczecinie — Edward Pusztelnik; zastępca członka KC, minister Handlu Zagranicznego i Gospodarki Mor- skiej — Ryszard Kasicki; członek KC, I sekretarz KW PZPR w Suwałkach — Zbigniew Białecki; zastępca członka KC, przewodniczący ZSMP, przewodniczący ZSMP — Andrzej Kołtek; członek KC, I sekretarz KW PZPR w Radomiu — Janusz Prokopiak; zastępca członka KC — Zbigniew Głowacki; zastępca członka KC, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Wacław Płatkowski; członek KC, sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — Henryk Szabalski; członek Prezydium

Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR, sekretarz naukowy PAN — Jan Kaczmarek; członek KC, ambasador PRL w ZSRR — Kazimierz Olszewski; zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Chełmie — Henryk Świdorski; członek KC, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku — Tadeusz Fiszbach; zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Tarnobrzegu — Tadeusz Baładaj; członek KC — Maria Milczarek; członek KC, prezes Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Jankow- gmina Pakość, woj. bydgoskie — Roman Bajerski; członek KC, I sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu — Henryk Kostecki.

Komisji Wnioskowej, Sprawozdanie to zostało doręczone uczestnikom obrad. Następnie Stefan Olszowski przedstawił propozycję w sprawie odpowiedzialności personalnej. W tym punkcie S. Olszowski odczytał nadesła- ny do Komitetu Centralnego, na ręce jego I sekretarza, Sta- nisława Kania, list Edwarda Gierka z prośbą o odwołanie go ze składu KC PZPR z po- wołaniem się na zły stan zdro- wia. Przyjęto uchwałę w sprawie odpowiedzialności personal- nej Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza. Przyjęto uchwałę dotyczącą zobowiązania byłych człon- ków kierownictwa partii do

technego. A. Werblan zwołio- ny został również z funkcji sekretarza KC. Andrzej Werblan zgłosił oś- wiadczenie przedstawiające mo- tywy swojej decyzji. Stanisław Kania podzięko- wał tym towarzyszom, życząc, aby w miarę swych sił ak- tywnie służyli partii i socja- listycznej Polsce.

Na członków Biura Poli- tycznego powołano Mieczysła- wa Moczara — prezesa Naj- wyższej Izby Kontroli i Ta- deusza Grabskiego — sekreta- rza KC, na z-cę członka Biu- ra Politycznego Tadeusza Fisz- bacha — I sekretarza KW PZPR w Gdańsku; na sekre- tarzów KC Romana Neyę — zastępcę członka Biura Poli- tycznego, rektora AGH w Krakowie. Stanisław Kania pogratulo- wał nowo wybranym towarzy- szom. Na zakończenie obrad prze- mówienie wygłosił I sekre- tarz KC PZPR Stanisław Kania. Plenum zakończyło się od- śpiewaniem Międzynarodówki.

Dodatkowe kredyty
i dostawy towarowe
z ZSRR do Polski

WARSZAWA (PAP) — W trudnych chwilach, jakie prze- żywa obecnie polska gospodarka, kolejny raz sprawdziła się wartość naszych powiązań polityczno - gospodarczych z krajami socjalistycznymi, a zwłaszcza z ZSRR.

Widząc kłopoty zaopatrze- niowe i płatnicze, z jakimi mamy do czynienia, Związek Radziecki pospieszył nam z natychmiastową pomocą. War- tość tej pomocy w br. — fi- nansowej w walutach wymie- nialnych i w postaci dostaw towarowych — wyniosła ok. 690 mln dol. Dostawy towaro- we objęły m.in. zboże, ryby i konserwy rybne, olej słonecznikowy, cebulę, herbatę, pastę pomidorową, sery oraz niektóre wyroby przemysło- we powszechnego użytku.

Pomoc ta na rok przyszły uległa znacznemu zwiększe- niu. Związek Radziecki udziela nam na 1981 rok 1,1 mld dol. kredytu w walutach wymie- nialnych oraz dostarczy nam ponad dotychczasowe u- godnienia, wynikające z po- rozumień wieloletnich, towa- ry o wartości ok. 200 mln dol. — łącznie więc 1,3 mld dol. Kredytem finansowym będzie- my mogli rozporządzać się według własnego uznania, przeznaczając go w całości lub części na spłatę naszego za- dłużenia, bądź też na sfinan- sowanie zakupów w krajach kapitalistycznych. Natomiast dostawy towarowe — to m.in. nawozy azotowe, amoniak, apatyty i sole potasowe — łącznie 1 mln ton, oraz maszy- ny rolnicze wraz z częściami zamiennymi (w tym także o- pony), surowce dla przemysłu przetwórczego, w tym 20 tys. ton bawełny, 4 tys. ton kau- czuku syntetycznego, oraz

Ciąg dalszy na str. 2

Spotkanie
L. Breżniewa
z S. Andrielem

● MOSKWA — W wtorek Leonid Breżniew przyjął na Kremlu ministra Spraw Zagra- nicznych Rumunii, Stefana Andrei i przeprowadził z nim przyjacielską rozmowę.

Podpisanie umowy
handlowej z KRLD

● WARSZAWA — W War- szawie przebywająca delegacja go- spodarcza KRLD podpisała tu- mową umowę na lata 1981-1985 oraz protokół między rzą- dem PRL a rządem KRLD o wzajemnych dostawach towa- rów i płatnościach na rok 1981. Ustalenia umowy przewidują wzrost obrotów towarowych w porównaniu z dotychczasową umową o ponad 40 proc.

Plenum KC WSPR

● BUDAPEST — 3 bm. w Budapeszcie rozpoczęły się ob- rady Plenum KC WSPR. Na przewodniczącego Biura Politycznego Komitetu Centralnego przy- stąpił informację o aktualnych sprawach międzynarodowych oraz referat o wyczerpują- cym planie gospodarczym i bud- żetu państwa na 1981 r.

Zjazd Towarzystwa
Austria — Polska

● WIEDŃ — W Wiedniu od- był się zjazd spracowawczo- wyborczy Towarzystwa Austria — Polska, który podsumował działalność ostatnich trzech lat i nakreślił zadania na przysz- łość. Wybrano także nowe władze. Prezsem urzędującym Towarzystwa został ponownie dr Theodor Kanitzer, a honoro- wym również ponownie dr. wicekanclerz Austrii dr. Fritz Bock.

Rozmowy
radziecko-syryjskie

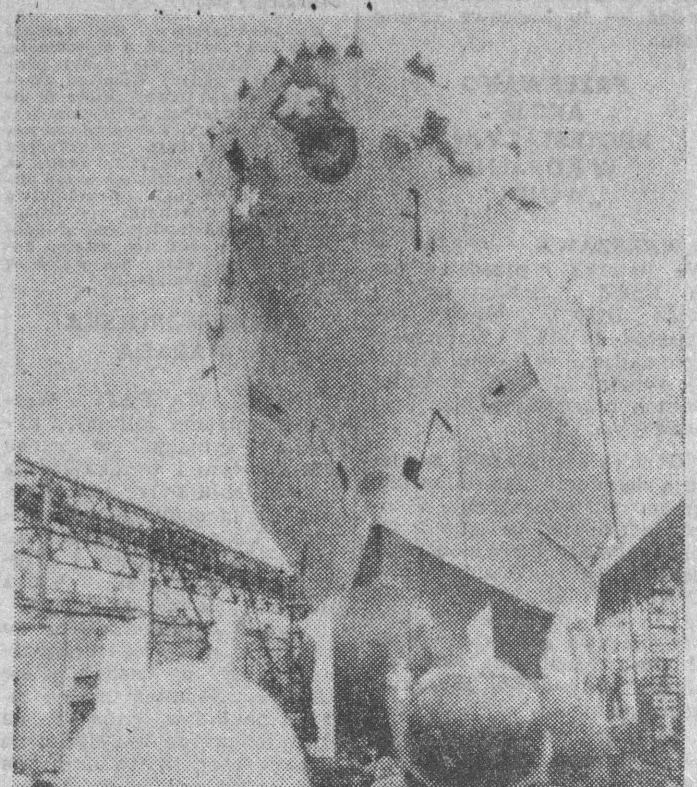
● DAMASZK — Jak infor- muje agencja TASS, w Da- maszku odbyło się spotkanie z-cy członka Biura Politycz- nego KC PZPR, i z-cy przewo- dniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Władisława Kuźniecowa, z członkiem kie- rownictwa partii BAAS, pre- mierem Syrii, Abd al-Rauf al- Kassemem. Omówiono niektóre aktualne kwestie międzynarodo- we, w tym sytuację na Bli- skim Wschodzie. W trakcie po- bytu w Damaszku nastąpiła wy- miana poglądów na temat bli- ższej współpracy dwustronnej między Związkiem Radzieckim a Syrią.

pogoda

PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA:
białostockiego, łomżyńskiego
i suwalskiego

DZIS — zachmurzenie duże, o- kresami opady śniegu. W dzień temp. mrozi, — 4 do — 6, w nocy — 6 st. C. Wiatr umiarko- wany i dość silny, z kierunków północno-wschodnich.

JUTRO — miejscami opady śnie- gu. Nieco cieplej. Wiatr umiarko- wany. (D)



W Stoczni Gdańskiej im. Lenina z pochyłni Wydziału K-3 zbudowano chłodnicowca M/S „Bernina” o nośności 11 tys. ton przeznaczony dla armatora szwajcarskiego. Jest to przedostatnia jednostka zbudowana w tym roku na Wydziale K-3.

NA ZDJĘCIU: wodowanie chłodnicowca M/S „Bernina”. CAF — J. Uklejewski — telefoto

Wielki kontrakt stoczni „Wisła”
Zbudujemy 45 kutrów
rybackich dla Nigerii

GDANSK (PAP) — W sto- czni „WISŁA” przekazano od- biorcy nigeryjskiemu cztery kutry rybackie typu TR-13. Inaugurują one serię 45 po- dobnych jednostek zamówio- nych przez tego armatora. Jest to zarazem największy jednorazowy kontrakt zawar- ty przez stocznię „WISŁA”. Kutry zostaną przetranspor- towane do swego macierzyst- tego portu Lagos na pokładach polskich statków handlowych.

Przypomnijmy, że TR-13 jest trawlerem rufowym o długości 13,2 m, posiada silnik o mo- cy 125 KM i uzyskuje pręd- kość 13 węzłów. Przewidzia- ny jest głównie do połowów tra- lowych na wodach przybrzeż- nych. Jednostki te uzyskują za granicą bardzo dobre wy- niki połowowe. Na tegorocz- nych Międzynarodowych Tar- gach Poznańskich kuter tego typu uzyskał tytuł: „Mister Eksportu — 80”.

z trzech województw

POSIEDZENIE WKKS
W SUWAŁKACH

Stanowi zabezpieczenia mienia społecznego w jednostkach handlowych województwa, poświęcone było wczorajsze po- siedzenie Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej w Suwałkach.

Z przedstawionych przez Prokuraturę Wojewódzką ma- teriałów oraz dyskusji wynika, że sytuacja w tym zakresie jest bardzo niekorzystna i wymaga zdecydowanych dzia- łań. Nieodstępcy stan ochrony mienia, powtarzające się nieprawidłowości są przyczyną wielu poważnych strat ma- terialnych.

W czasie posiedzenia trzech działaczy KKS — Irena Stan- kiewicz, Stefan Miller i Nikita Lemiesz odznaczni zostali odznakami „Za Zasługi dla Woj. Suwalskiego”. (stk)

DELEGACJA LITEWSKA
W ŁOMŻY

W województwie łomżyńskim przebywa od 1 bm. dele- gacja Litewskiego Oddziału Towarzystwa Przyjaźni Ra- dziecko-Polskiej — wiceprzewodniczący Litewskiego Od- działu TRP, dziekan Wydziału Języka Polskiego i Litera- tury Instytutu Pedagogicznego w Wilnie — Włodzimierz Czeczot, kierownik Działu Informacji i Wzied Kulturowych z Zagranicą Litewskiego Oddziału TRP — Jonas Tolwaj- szas i przewodniczący Związku Zawodowców w Fabryce Obrabiarek „Zalgiris” — Aleksiej Flodorow.

Na Ziemi Łomżyńskiej delegacja przebywać będzie do 5 bm. Litewscy goście spotkali się z sekretarzem KW PZPR — Ryszardem Interwiecem, przewodniczącym ZW TPR, wicewojewodą — Wacławem Bedzińskim i członkiem Pre- zydium ZW TPRP, prezesem WK ZSL — Józefem Surow- cem. Następnie uczestniczyli w spotkaniu z młodzieżą szkol- na w Wysockim Mazowieckim i zwiedzili Muzeum Rol- nictwa im. Kluka w Ciechanowie.

Dziś delegacja udaje się do Warszawy na rozmowy w Zarządzie Głównym TPRP. Podczas pobytu w wojewód- ztwie przewiduje się zwiedzenie Zakładów Płyt Włókowych w Grajewie, ŁZPB „Narew” w Łomży, szkoły w Małym Płocku i spotkanie z aktywnym TPRP w Kolnie. (jtb)

POSIEDZENIE KOMISJI PROBLEMOWYCH
W SUWAŁKACH

Realizując Uchwałę Plenum KW PZPR w Suwałkach w sprawie powołania komisji problemowych, w dniach 1 i 2 grudnia odbyły się posiedzenia Komisji Statutowo-Organ- izacyjnych oraz Zdrowia, Ładu i Porządku.

Omówiono na nich sytuację w partii oraz sytuację spo- łeczną i polityczną w kraju i województwie. Członkowie komisji z niepokojem mówili o obecnych trudnościach wy- rażając przekonanie, że są one możliwe do pokonania w wyniku realizacji porozumień z Gdańska, Szczecina, Ja- strzebia. Z niepokojem mówiono też o pogarszającej się sytuacji w zaopatrzeniu rynkowym i trudnościach w in- nych dziedzinach gospodarki województwa. Zwrócono tak- że uwagę na konieczność poprawy zaopatrzenia w węgiel — szczególnie szpitali i domów opieki społecznej.

W najbliższych dniach odbędzie się posiedzenie Komisji Ideologicznej oraz Rolnej i Gospodarki Żywnościowej. (stk)



NA ZDJĘCIU: widok ogólny sali obrad.

CAF — H. Rostak — telefoto

Już 41 zarejestrowanych
związków zawodowych

WARSZAWA (PAP) — Ist- nieje już 41 nowo założonych związków zawodowych, które uzyskały osobowość prawną. 2 bm. Sad Wojewódzki w War- szawie wydał postanowienia o rejestracji Niezależnego Sa- morządnego Związku Zawo- dowego Papierników w Polsce z siedzibą we Włocławku oraz Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pra- cowników Domów Towaro- wych „Centrum” z siedzibą w Warszawie. Obie te organi- zacje mają zasięg ogólnopoli- ski.

Do Sadu Wojewódzkiego wpłynęło dotychczas 85 wnio- sków o rejestrację. W tej licz- bie znajduje się 12 wniosków złożonych przez branżowe związki zawodowe, które wy- stąpiły ze zgłoszenia związków zawodowych i zrezygnowały z wpisu do rejestru CRZZ. W najbliższym czasie oczekiwa- ne jest pierwsze posiedzenie Sadu Wojewódzkiego w tego rodzaju sprawie.

LIST OTWARTY
DO L. WAŁĘSY

WARSZAWA (PAP) — Ko- misja Porozumiewawcza Bran- żowych Związków Zawo- dowych wysłowała 1 bm., w imieniu członków związków współpracujących w komisji, list otwarty do Lecha Wałęsy, przewodniczącego Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” w Gdań- sku. W liście czytamy m.in., podział polskiego ruchu zwiaz- kowego stał się faktem, wobec którego branżowe związki za- wodowe zajmują jasne i wy- raźne stanowisko: jesteśmy za demokratycznym pluralizmem w ruchu związkowym wyraża-

jącym się w równoległym ist- nieniu i niezależnym dzia- łaniu wielu różnych związków zawodowych.

Autorzy listu wzywają Krajową Komisję Porozumiewawczą NSZZ „Solidarność” do powstrzymania działań wymierzonych prze- ciwko brzołowemu ruchowi zwiaz- kowemu ze strony części dzia- łaczy „Solidarność”. W liście od- rzuca się konfrontację jako sprze- czną z tradycją polskiej tole- rancji.

Interes ludzi pracy, których re- prezentują, jest wspólny i nie- podzielny — głos list — konie- cna jest nasza równoprawna współ- praca. Dotychczasowy model jed- ności nie służył prawidłowemu wy- rażaniu i reprezentacji interesów pracowników. Pomni negatyw- nych doświadczeń badaliśmy kate- gorycznie przeciwnie do siebie pró- bę uszuplenia sobie pozycji monopolistycznej w ruchu zawodowym przez jakikolwiek organizację. Nie chcemy nowego CRZZ, pod- żadną firmą.

Wyrażono w liście przeko- nanie, że konkurencyjna, ale konstruktywna współpraca tworzona w atmosferze wz-ajemnej życzliwości i szacun- kowania może zagwarantować większą skuteczność walki o interesy ludzi pracy. Niebąd- ne jest dziś — podkreślono — stworzenie demokratycznej platformy współpracy. Zasiadamy wreszcie bez nie- potrzebnych uprzedzeń przy wspólnym stole na szerszym krągłym.

Jak wiele by nas dziś nie dzieliło — stwierdza się dalej w liście — łączą nas wspólna troska o dobro ludzi pracy w Polsce. Łączą nas także wspól- ny niepokój o dalsze losy kra- ju wobec narastającego cha- osu gospodarczego, spadku pro- dukcji, pogarszającej się sy- tuacji rynkowej, zagrożenia dalszego spadku poziomu ży- ciska szerokiego kręgów naszego społeczeństwa.

Ciąg dalszy na str. 2

Rozpoczęły się prace nad ustawą
o szkolnictwie wyższym

WARSZAWA (PAP) — 2 bm. odbyło się w Warszawie pierwsze posiedzenie Komisji Kodyfikacyjnej do Spraw Ustawy o Szkolnictwie Wyż- szym. Powołana została ona przez ministra Nauki, Szkol- nictwa Wyższego i Techniki, przewodniczący jej prof. Jan Szczępański, przewodniczący Rady Głównej Nauki i Szkol- nictwa Wyższego i Techniki, podkreślił m.in., że w pracach komisji ma być uwzględniony problem zharmonizowania ustawy o szkolnictwie wyższym z innymi ustawami dotyczącymi

Wydziełu i Techniki, PAN, ZNP Pracowników Szkół Wyższych i Instancji Naukowych, NSZZ „Solidar- ność”, organizacji studenckich — ZSOP i ZNS, ministrów nadzorujących szkoły wyższe oraz eksperci.

Zabierając głos prof. Jan Szczępański, przewodniczący Rady Głównej Nauki i Szkol- nictwa Wyższego i Techniki, podkreślił m.in., że w pracach komisji ma być uwzględniony problem zharmonizowania ustawy o szkolnictwie wyższym z innymi ustawami dotyczącymi

Wydziełu i Techniki, PAN, ZNP Pracowników Szkół Wyższych i Instancji Naukowych, NSZZ „Solidar- ność”, organizacji studenckich — ZSOP i ZNS, ministrów nadzorujących szkoły wyższe oraz eksperci.

Zabierając głos prof. Jan Szczępański, przewodniczący Rady Głównej Nauki i Szkol- nictwa Wyższego i Techniki, podkreślił m.in., że w pracach komisji ma być uwzględniony problem zharmonizowania ustawy o szkolnictwie wyższym z innymi ustawami dotyczącymi

DYSKUSJA

Ciąg dalszy na str. 4

INFORMACJA

członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów - J. Pińkowskiego o sytuacji gospodarczej i zadaniach w tej dziedzinie

Sytuacja polityczna w naszym kraju kształtuje się w dużym stopniu pod wpływem tego, co się dzieje w gospodarce. Mówi o tym i sekretarz KC tow. Stanisław Kania. Ostre trudności gospodarcze, jakie przeżywamy, rzutują ujemnie na funkcjonowanie zakładów i przedsiębiorstw, handlu i usług, są dotkliwie odczuwane przez ogół ludzi pracy i całe społeczeństwo. Trudności w naszej gospodarce narastały od lat. Sytuację gospodarczą kraju dodatkowo pogorszyły w ostatnim okresie katastrofalnie niskie wyniki w produkcji rolnej. Jej poziom w bieżącym roku będzie o 12 proc. niższy od wyników uzyskanych w ubiegłym roku i ukształtuje się poniżej 1973 roku, a więc jak przed 8 laty. Rzutuje to na zaopatrzenie rynku w artykuły żywnościowe i przemysłu w surowce, tym bardziej, że poważnie zwiększyła się siła nabywcza społeczeństwa i znacznie wzrosła w tym okresie liczba ludności kraju.

Jednocześnie nastąpiło w ostatnim czasie istotne obniżenie wydajności pracy w przemyśle — co obok trudności zaopatrzeniowych i energetycznych — spowodowało poważny spadek poziomu produkcji przemysłowej oraz dalsze pogorszenie powiązanej zaopatrzeniowo — kooperacyjnych. Nadal pomimo pewnej poprawy rozmiarów produkcji kształtują się poniżej istniejących możliwości.

Sytuację komplikuje bardzo to, że produkcja wielu podstawowych wyrobów wpływających na funkcjonowanie całej gospodarki i zaopatrzenie ludności będzie w roku bieżącym znacznie niższa od planowanej. I tak: węgiel kamienny o ok. 12 mln ton, wyroby walcowane o ok. 600 tys. ton, energii elektrycznej o 3 mld kWh, cementu o 1,8 mln ton, celulozy o 33 tys. ton.

W rezultacie, pomimo dużych wysiłków większości załóg pracowniczych nie osiągniemy jeszcze zadowalającej poprawy w przywróceniu normalnego rytmu pracy. Są przemysły, które skutecznie pokonują trudności i osiągają wyniki zbliżone do planu. Należą do nich przemysł lekki, drzewno-papierniczy, w znacznej części przemysł chemiczny. Ale inne gałęzie nadal nie przezwyciężyły trudności. Największe trudności występują w przemyśle maszynowym. W resorcie maszyn ciężkich i rolniczych do wykonania tegorocznego planu zabraknie około 6 mld zł produkcji, z tego najwięcej w przemyśle stoczniowym, gdyż około 3 mld zł. W resorcie przemysłu maszynowego zabraknie do planu ok. 12 mld zł. Niedobór, sięgający około 3 mld zł, powstanie w przemyśle spożywczym. Związane to jest przede wszystkim z gorszym zaopatrzeniem surowcowym.

Oceniamy wstępnie, że w skali całego bieżącego roku produkcja przemysłowa ukształtuje się na poziomie zbliżonym do roku ubiegłego, podczas gdy planowany był wzrost o ok. 3 proc. Tegoroczna produkcja budowlano-montażowa w gospodarce społecznej będzie o ok. 7 proc. niższa niż w roku ubiegłym. Szczególnie niekorzystnie przebiega realizacja zadań budowlanych mieszkaniowych. W 1980 roku przekazać się do użytku 220-240 tys. mieszkań, jednakże w ramach planu bieżącego roku tylko około 180 tys. mieszkań.

Niekorzystne wyniki w rolnictwie i przemyśle, a także w innych działach produkcji materialnej spowodują, że wytworzony dochód narodowy będzie mniejszy niż w roku ubiegłym o około 3 proc. W tej niepomyślniej sytuacji powstało poważne zagrożenie dla poziomu życia. Aby to zagrożenie zmniejszyć, rząd podejmował działania mające na celu zwiększenie oszczędności budżetowych, pozyskanie dodatkowych towarów żywnościowych z importu oraz lepsze zagospodarowanie zapasów. Niezmiennie okazało się jednak pełne zrekompensovania niedoborów i strat produkcyjnych, co przy równoczesnym wzroście pieniężnych przychodów ludności spowodowało pogłębienie nierównowagi i wzrost napięcia w kraju.

Saldo naszych obrotów z krajami kapitalistycznymi ulegnie pogorszeniu w stosunku do planu o ok. 3,5 mld zł dew. Wiąże się to w znacznej mierze ze zwiększeniem, ponad założenia planu importu zbóż i pasz oraz artykułów żywnościowych, a także ze zmniejszeniem naszego eksportu.

Jak wynika z tych danych sytuacja gospodarcza kraju jest nad wyraz poważna. Pomimo realizowanych wielostronnych przedsięwzięć jej stan nie ulega poprawie. Społeczeństwo pragnie stabilizacji. Jednakże stabilizacja warunkowana jest, przede wszystkim, zgodną pracą całego narodu. Nie ma innych możliwości przezwyciężenia trudności i zmniejszenia braków trapiących całe społeczeństwo, jak podniesienie jakości i sprawności pracy, przywrócenie normalnego jej rytmu oraz zapewnienie niezbędnej dyscypliny realizacji zadań produkcyjnych. Jeśli nie uda nam się tego uczynić, grozi narastanie zaległości produkcyjnych, rozprężenie gospodarki oraz niemożność — pomimo najlepszych chęci or. Banków władzy — realizacji przytych zobowiązań dotyczących poprawy położenia ludzi pracy. Przedłużanie takiej sytuacji spowoduje nieuchronnie narastanie chaosu i zagrożenie dla interesów ludzi pracy, uniemożliwia wywzawienie kraju ze stanu stagnacji. Rząd bieżącymi decyzjami dokumentuje konsekwentną realizację zawartych porozumień. Dyrekcje zakładów pracy, zjednoczenia i resorty rozpatrzają i rozwiązują tysiące różnych postulatów pracowników. Ich realizacja jest i będzie stale rozliczana. Obecnie nie ma istotnych powodów usprawied-

liwiających wywoływanie nowych strajków, a ich nie przemysłowe proklamowanie może tylko zaostrzać trudności, jakie społeczeństwo dotkliwie odczuwa.

Uważamy, że związki zawodowe, z którymi rząd pragnie prowadzić partnerską współpracę, powinny również rozważyć tę sytuację i same zdecydowanie przeciwstawiać się dezorganizacji gospodarki, bowiem grozi to nieobliczalnymi skutkami. W atmosferze rzeczowej dyskusji możemy rozważyć każdą kwestię socjalną, poszukiwać rozsądnych, realistycznych rozwiązań, przeciwdziałając jednak temu, co sprzyja nasz kraj w skrajną, coraz trudniejszą sytuację.

Najwyższy czas, by przywrócić spokój i atmosferę sprzyjającą wspólnemu rozwiązywaniu przez całe społeczeństwo i rząd problemów, które decydują o żywotnych sprawach narodu.

ŻANOWNI TOWARZYSZE!

Kluczowe znaczenie mają działania zmierzające do łagodzenia napięcia w zaopatrzeniu rynku. Sytuacja w tej dziedzinie nie była już w poprzednim okresie dobra. W bieżącym roku pełnienie dochodów ludności wzrosło o ok. 140 mld zł, tj. o 10 proc. W roku przyszłym należy się liczyć z ich dalszym wzrostem o ok. 17 proc. Taki wzrost dochodów ludności wywołuje dodatkowy, gwałtowny wzrost popytu na towary i usługi, stwarza głęboką nierównowagę rynkową. Nie może więc i nie powinien być powiększany.

Dając do poprawy sytuacji rynkowej podjęliśmy szereg doradczych działań, zwłaszcza w dziedzinie zaopatrzenia ludności w żywność. Zapewnimy dostawy podstawowych artykułów żywnościowych w grudniu na poziomie równym, a w niektórych asortymentach nawet wyższym niż w roku ubiegłym. I tak np. dostawy maki będą o ok. 50 tys. ton, tj. o 18 proc. wyższe, ryżu o 1,5 tys. ton, tj. o 23 proc., kas o 1,0 tys. ton, tj. o 4 proc. wyższe, tłuszczy jadanych o 3,7 tys. ton, tj. o 6,4 proc. wyższe, jaj o ok. 15 proc. więcej. Dostawy mięsa i przetworów mięsnych łącznie z drobiem ukształtują się na poziomie grudnia roku ubiegłego, pomimo głębokiego spadku tegorocznego skupu żywca, gdyż o 150 tys. ton w stosunku do 1979 r.

Zadajemy sobie sprawę, że nie we wszystkich przypadkach szybko rosnące zapotrzebowanie na artykuły żywnościowe będzie mogło być w pełni zaspokojone. Trzeba też otwarcie powiedzieć, że z uwagi na poważny spadek krajowej produkcji rolnej i rosnące ceny żywności na rynkach światowych, czekają nas trudne miesiące. Podejmujemy działania, aby zapewnić zaopatrzenie w podstawowe produkty żywnościowe. Jest to możliwe jedynie na drodze zwiększenia krajowej produkcji żywności, lepszego, efektywniejszego jej wykorzystania oraz stworzenia takiego systemu rozdziału, który w sposób możliwie sprawiedliwy i sprawny zapewni podział ograniczonych zasobów żywności wśród ogółu konsumentów. Na tym koncentrujemy naszą uwagę.

Jeśli idzie o mięso i tłuszcze zwierzęce przedstawiliśmy pod społeczną dyskusję propozycję wprowadzenia systemu kartkowego. Zadajemy sobie sprawę z niedogodności kartkowego systemu sprzedaży dla społeczeństwa i dla handlu. Uważamy jednak, że w warunkach poważnego spadku produkcji zwierzęcej jest to jedyny sposób zapewnienia każdej rodzinie minimum deficytowych artykułów żywnościowych. Kartki na mięso i jego przetwory oraz tłuszcze zwierzęce proponujemy wprowadzić na okres przejściowy.

Równocześnie przeciwdziałamy dalszemu załamaniu się hodowli. Dlatego podjęliśmy decyzję o bardzo wysokim imporcie zbóż i pasz. Wydatnie podnieśliśmy ceny skupu dostarczanych przez wieś produktów, co zapewniło aktywność produkcji zwierzęcej. Podejmowane są kroki dla ochrony stada podstawowego trzody chlewnej i bydła, lepszego zagospodarowania materiału hodowlanego oraz inne, mające na celu stworzenie warunków do szybkiej odbudowy hodowli. Są to najważniejsze zadania rolnictwa i im jest podporządkowywana cała praca na wsi.

W dalszych działaniach na rzecz zaopatrzenia rynku żywnościowego będziemy zmierzać zarówno do lepszego zagospodarowania surowców rolniczych, jak i mobilizacji środków niezbędnych dla uzupełniającego importu żywności. Rząd upoważnił ministra Handlu Wewnętrznego i Usług do rozwijania wielostronnej wymiany i eksportu przemysłowych towarów rynkowych w zamian za import żywności. Przewidujemy, że w 1981 r. można będzie uzyskać tą drogą dodatkowe dostawy artykułów żywnościowych wartości ponad 20 mld zł.

Sądze, że uzyskała aprobatę społeczeństwa propozycja, aby w obecnej trudnej sytuacji żywnościowej poszukiwać dalszych możliwości zwiększenia dostaw artykułów spożywczych na rynek przez przeznaczanie na dodatkowy eksport niektórych przemysłowych towarów rynkowych, nie mających zasadniczego znaczenia dla poziomu życia większości rodzin.

W istniejących warunkach koncentrować będziemy uwagę przede wszystkim na pokryciu potrzeb społeczeństwa na podstawowe towary przemysłowe. Pod takim kątem zamierzamy przeprowadzać zmiany w strukturze produkcji rynkowej. Dokonywać się one muszą w ścisłej współpracy przemysłu z handlem. Nie może być produkcji nie zamówionej, na skład, lub dla nieokreślonego odbiorcy. Ważną rolę w kształtowaniu struk-

tury produkcji mają same załogi. Jest to ważna płaszczyzna przejawiania odpowiedzialności za zaopatrzenie ludności. Chcielibyśmy, aby ta kwestia znalazła się w centrum uwagi załóg przy kształtowaniu planów na rok przyszły i realizacji bieżących zadań produkcyjnych.

Dla ogólnej sytuacji pieniężno-rynkowej istotne znaczenie ma przypięcie rozwoju usług. Ich podaż nie zaspokaja społecznych potrzeb. Zapewnimy lepsze zaopatrzenie materiałowe zakładów usługowych. Stworzone zostaną warunki do poprawy rentowności usług.

Mimo działań podejmowanych na rzecz zwiększenia dostaw towarów i usług dla ludności, równowaga pieniężno-rynkowa w przyszłym roku ulegnie dalszemu pogorszeniu z uwagi na przewidywany duży wzrost przychodów pieniężnych ludności. Dlatego też ważne jest podejmowanie kroków zachęcających do oszczędzania oraz stabilizacji rynku. W tym celu podjęto m. in. decyzję o podwyższeniu oprocentowania wkładów oszczędnościowych. Rozszerzone i uatrakcyjnione zostaną formy oszczędzania, zwłaszcza oszczędzania celowego.

Zgodnie z powszechnym odczuciem społecznym przygotowywane są decyzje zmierzające do ograniczenia wysoch, społecznie nie uzasadnionych dochodów oraz do zmniejszenia ich rozpiętości. W tym celu zmienimy dotychczasowe zasady podatku wyrównawczego.

Wiemy, że obecny system płac ma wiele słabości. Społeczny charakter ostatnich regulacji płacowych nie pozwolił na poważniejszą rekonstrukcję i udoskonalenie systemów wynagradzania. To ważne zadanie powinniśmy stopniowo rozwiązywać w latach przyszłego pięcioletnia. Do połowy 1981 roku opracowane będą we współdziałaniu ze związkami zawodowymi, zasady polityki płac na lata 1981—1985. Powinny one zapewnić społecznie uzasadnione zniwelowanie różnic w poziomach płac, tj. różnic między płacą najniższą i najwyższą, odpowiednie proporcje płac różnych grup społeczno-zawodowych uzasadnione kwalifikacjami, wkładem pracy i jej efektami, zlikwidowanie tak ostro krytykowanych kominów płacowych i wszelkich przejawów nieuzasadnionych rozpiętości w dochodach. Mechanizm rekompensowania wzrostu kosztów utrzymania, nad którym trwają prace, powinien zapewnić ochronę płacy realnej.

W ramach dokonywanych usprawnień systemu ekonomicznego — finansowego i kierowania gospodarką zmieniać będziemy zasady gospodarowania funduszem płac, tak aby wiązały się on ściślej z wynikami ekonomicznymi przedsiębiorstw. Równocześnie tworzyć będziemy warunki do prowadzenia bardziej samodzielnej polityki planowej w zakładach pracy, opartej o zasadę płacy sprawiedliwej, zgodnej z wkładem pracy. Służąc temu będzie przygotowywana ocena kształtujących się aktualnie relacji płac i systemów wynagrodzeń.

Lepszą podstawę dla sprawiedliwej polityki płac i świadczeń socjalnych zapewni opracowanie i wdrożenie w 1981 r. do praktyki tzw. minimum socjalnego, opartego na badaniach kosztów utrzymania.

W ramach prac nad reformą systemu emerytalnego, której realizację zaczniemy w przyszłym roku, przygotowywane są projekty nowelizacji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym. W tym przypadku idzie również o stopniową likwidację tzw. starego portfela, określenie warunków okresowej rewaloryzacji rent i emerytur w związku ze wzrostem kosztów utrzymania, a także zniwelowania nieuzasadnionych rozpiętości w wysokości rent i emerytur.

W całej naszej polityce społecznej ugruntowywać będziemy zasady sprawiedliwości społecznej. Według tej zasady będziemy usuwać nieprawidłowości narosłe w polityce płac i polityce socjalnej oraz kształtować nowe ich treści zgodnie z istotą i celami socjalistycznego społeczeństwa.

TOWARZYSZE!

Wiele gorących dyskusji wywołuje kwestia mieszkaniowa. Mamy w tej dziedzinie nadal duże niepokojone potrzeby. Społeczeństwo nasze jest zbiorowością ludzi młodych, charakteryzującą się wysokim odsetkiem nowych małżeństw, co sprawia, że brak mieszkań jest odczuwany szczególnie dotkliwie.

Pomimo znacznego obniżenia w roku przyszłym ogólnych nakładów inwestycyjnych postanowiliśmy utrzymać je co najmniej na dotychczasowym poziomie — w odniesieniu do budownictwa mieszkaniowego. Dotyczy to także inwestycji w ochronie zdrowia, w oświacie i kulturze. Zmniejszając zakres budownictwa przemysłowego dokonamy przesunięcia istotnej części jego potencjału wykonawczego na budownictwo mieszkaniowe, poprawiając jednocześnie zaopatrzenie w materiały budowlane.

Przeważająca większość realizowanego w miastach uspołecznionego budownictwa mieszkaniowego oparta jest o elementy wytwarzane w fabrykach domów. Jest wiele słusznej krytyki rozwiązań technologicznych i architektonicznych budynków wznoszonych tym systemem. Sprawa bardzo ważna jest więc właściwe wykorzystanie możliwości fabryk domów, dokonywanie ich stopniowej modernizacji, rozbudowa przemysłu materiałów budowlanych i innych dziedzin przemysłu mieszkaniowego. Wszystko to warunkuje nie tylko ilościowy wzrost, ale — co nie mniej ważne — jakościowy postęp w budownictwie mieszkaniowym. Podej-

mując prace nad programem rozwoju budownictwa mieszkaniowego na przyszłe pięcioletnie, rząd zwrócił się do środowisk naukowych i stowarzyszeń technicznych z prośbą o aktywny udział w jego opracowaniu. Spotkało się to z pozytywną odpowiedzią. Zgłaszane wnioski i propozycje w pełni wykorzystamy.

Tworzymy dogodniejsze warunki dla rozwoju budownictwa indywidualnego. Znajdzie to praktyczny wyraz w zwiększeniu dostaw materiałów budowlanych oraz rozszerzeniu pomocy kredytowej przy równoczesnej poprawie tej warunków. Decyzje w tej sprawie będą podjęte jeszcze w krótkim br.

Za niezbędne uznajemy także dokonanie zmian w polityce rozdziału mieszkań. Uważamy, że mieszkaniowa wznoszone w ramach spółdzielni mieszkaniowych powinny być dzielone przede wszystkim wśród ich członków, pod nadzorem samych spółdzielców. Oczekujemy od spółdzielczości mieszkaniowej zapewnienia w pełni sprawiedliwego przydziału mieszkań. Dla rodzin gorzej sytuowanych przewidujemy rozszerzenie pomocy finansowej na wkład własny do spółdzielni mieszkaniowych oraz dogodne warunki spłaty zaciągniętych kredytów.

Nasiliły walkę ze zjawiskami spekulacji mieszkaniową, wzmacniając państwową i społeczną kontrolę nad gospodarką lokalową. W warunkach znacznego jeszcze deficytu mieszkań prawo rodziny do posiadania jednego tylko mieszkania musi być powszechnie przestrzegane.

Zadaniem szczególnej wagi jest polepszenie ochrony zdrowia społeczeństwa. Narosło w tej dziedzinie zapotrzebowanie na usługi medyczne i uzasadniona krytyka społeczna. Wychodzimy z założenia, że mimo trudności gospodarczych ta sfera działalności powinna być traktowana w sposób zapewniający stopniową, widoczną poprawę. Rząd podjął decyzję w sprawie interwencyjnego zakupu za granicą leków i surowców dla ich produkcji. W IV kwartale bieżącego roku dostawy leków wzrastały o ponad 0,5 mld zł, tj. o 12 proc. W 1981 r. zakłada się wzrost dostaw wyrobów farmaceutycznych z produkcji krajowej o 9 proc. Ponadto zakup leków gotowych z krajów kapitalistycznych zwiększy się o ok. 43 proc. Jednocześnie dokonamy importu leków z krajów socjalistycznych o łącznej wartości 400 mln zł dewizowych. Zobowiązano resorty przemysłowe do zwiększenia produkcji sprzętu i aparatury medycznej. Dla poprawy sytuacji w tej dziedzinie ogranicziliśmy w roku bieżącym eksport przeznaczając dodatkowe ilości narzędzi i sprzętu medycznego na zaopatrzenie placówek krajowej służby zdrowia.

Cheśmy też poprawić warunki opieki zdrowotnej m.in. przez wzrost wydatków rzeczowych oraz stawek żywieniowych w placówkach służby zdrowia i opieki społecznej.

Całość zamierzeń rządu mających na celu istotną poprawę opieki zdrowotnej zawarta będzie w przygotowywanym obecnie kompleksowym programie rozwoju ochrony zdrowia i opieki społecznej na lata 1981—1985, w tym rozwoju przemysłu farmaceutycznego oraz produkcji sprzętu i aparatury medycznej.

Z warunkami życia ściśle wiąże się sprawa wypoczynku i przejścia na pięcioletni tydzień pracy. Propozycje w tej sprawie przedstawiono do dyskusji. Dotychczasowy przebieg dyskusji koncentruje się w dużym stopniu wokół powszechnej wolnej soboty dla wszystkich pracujących i większego niż w propozycjach skrócenia tygodniowego czasu pracy. Zbyt mało miejsca w dyskusji zajmują natomiast sprawy organizacji pracy, tak, aby można było w ramach 5-dniowego tygodnia osiągnąć niezbędny wzrost produkcji w roku przyszłym. Dalsze skracanie czasu pracy przy braku postępu w organizacyjnym i technicznym zabezpieczeniu produkcji może spowodować jej spadek. Istnieją także zagrożenia zwłaszcza w odniesieniu do przemysłów wydobywczych i pracujących w pełnym cyklu tryznanowym, co wpłynęłoby ujemnie na całą naszą gospodarkę i zaopatrzenie ludności.

Stoimy na stanowisku, że w dyskusji nad pięcioletnim tygodniem pracy należy wypracować takie rozwiązania, aby pogodzić zwiększenie możliwości wypoczynku z zapewnieniem odpowiedniego poziomu produkcji.

TOWARZYSZE!

Społeczeństwo nasze nurtuje poważnie problem, jak wejść na drogę usuwania narosłych dysproporcji i zapewnienia harmonijnego rozwoju kraju? Co powinniśmy w tej mierze czynić?

Główną płaszczyzną, decydującą o przywróceniu globalnej równowagi jest zwiększenie wydajności naszej gospodarki oraz zapewnienie właściwych proporcji w tworzeniu i podziale dochodu narodowego.

Wymaga to przede wszystkim lepszego wykorzystania możliwości produkcyjnych w przemyśle, rolnictwie i w innych dziedzinach wytwórczości. Równocześnie musimy uzyskać liczącą się obniżkę kosztów produkcji.

Najważniejsze jest jednak, aby zadania produkcyjne kształtować w oparciu o realne możliwości zaopatrzenia surowcowo-materiałowego, w energię i elementy i zespoły pochodzące z kooperacji itp.

Mówiąc o 1981 roku pragnę podkreślić, że będzie on bardzo trudny. Wynika to przede wszystkim z bardzo złego, wręcz katastrofalnego nieurodzaju, jego wpływu na produkcję artykułów żywnościowych w roku przyszłym.

Wynika to również z bardzo dotkliwego zmniejszenia krajowej produkcji paliw i surowców — głównie węgla, miedzi i innych. Wreszcie pragnę wskazać na poważne trudności importowe z kł wciągające się z naszym zadaniem. Ustalając cele i zadania planu musimy się z tymi istotnymi czynnikami liczyć.

Z uwagi na to proponujemy, aby w kształtowaniu planów na najbliższy okres i na rok przyszły nie nastawiać się na wzrost ilościowy. Natomiast powinniśmy skoncentrować uwagę załóg zjednoczeń i resortów na tworzeniu odpowiednich warunków produkcyjnych przedsiębiorstw, aby zmniejszyć napięcia, osiągnąć poprawę w kooperacji, w zaopatrzeniu w części zamiennych, określić realne możliwości oszczędności materiałowych i zapewnić poprawę jakości produkcji. Na tej drodze możemy osiągnąć istotny postęp w naszej gospodarce, o ile zachowane będą równocześnie podstawowe relacje ekonomiczne.

W tym celu zapewnione zostanie zaopatrzenie surowcowo-materiałowe w pierwszej kolejności dla zakładów produkujących podstawowe artykuły rynkowe oraz towary mogące być przedmiotem opłacalnego eksportu. Powinno to umożliwić poprawę struktury produkcji i zapewnić wzrost produkcji rynkowej i eksportowej, wyższy od produkcji przemysłu ogółem.

Zapewniliśmy między innymi w listopadzie i grudniu dodatkowe środki w wysokości 800 mln zł dew. na uzupełniania importu materiałów i elementów kooperacyjnych. Ze Związku Radzieckiego uzyskujemy w roku bieżącym dodatkowe dostawy niektórych ważnych surowców przemysłowych, m.in. bawełny, apatytów i amoniaku. Zapewnione zostały zwiększone dostawy wielu surowców o podstawowym znaczeniu również w roku przyszłym.

Dokonujemy zasadniczego zwrotu w podejściu do spraw rozwoju rolnictwa. Celem naszym jest stworzenie nowoczesnej bazy materiałno-technicznej gospodarki rolnej. Raz jeszcze pragnę stwierdzić, iż linia przewodnią następnej pięcioletki będzie rozwój rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Już w przyszłym roku, pomimo trudnej sytuacji gospodarczej kraju, zwiększone będą dostawy środków produkcji dla rolnictwa, w szczególności nawozów mineralnych, w skali umożliwiającej podniesienie w 1981 roku nawożenia o 10 kg na 1 hektar użytków rolnych. Zwiększone zostaną dostawy maszyn, narzędzi rolniczych, części zamiennych i materiałów budowlanych. Musimy ukształtować w przemyśle i całej gospodarce warunki do lepszego uwzględniania potrzeb rolnictwa. Priorytetowo rozwijemy rolnictwo i gospodarkę żywnościową określone w stanowisku Biura Politycznego i Prezydium NK ZSL muszą znaleźć potwierdzenie w inicjatywach i planach produkcyjnych przedsiębiorstw i w końcowym efekcie w zwiększonych dostawach dla wsi.

Stworzone zostaną preferencje dla lepszego wykorzystania potencjału przemysłu drobnego i rzemieślnic. W tym celu zapewnimy lepsze warunki dla zagospodarowania surowców lokalnych, jak też poprawę zaopatrzenia ze źródeł scentralizowanych. Usunęte zostaną bariery limitowe i formalno-prawne ograniczające wykorzystanie potencjału produkcyjnego przemysłu drobnego i rzemieślnic.

Podejmujemy trudne zadania, dlatego też jest niesłychanie ważne, aby organizacje partyjne, organizacje związkowe, a nade wszystko cała administracja gospodarcza, począwszy od ministerstw, zjednoczeń, aż do dyrekcji przedsiębiorstw, a także mistrzów i brigadistów — rozwinięte działania zmierzające do zapewnienia lepszej organizacji zadań produkcyjnych, lepszego wykorzystania możliwości każdego zakładu pracy.

Jeśli idzie o sferę podziału dochodu narodowego — to podstawowym zadaniem w tej dziedzinie jest ochrona poziomu życia społeczeństwa. Aby to zapewnić musimy poważnie zmniejszyć środki przeznaczone na inwestycje oraz znacznie pogłębić oszczędności w gospodarowaniu wszelkimi środkami, zwłaszcza ponoszonymi na cele nie związane z warunkami życia ludzi.

W tym celu dokonaliśmy analizy inwestycji kontynuowanych oraz nowo rozpoczynanych i obecnie na podstawie założeń rządu podejmowane są przez ministrów i wojewodów konkretne decyzje w sprawie ograniczania i wstrzymywania inwestycji. Nie wszędzie spotyka się to ze zrozumieniem, a jest to przecież w istniejącej sytuacji konieczne.

Zmiany dokonywane w sferze inwestycji są bardzo złożone. Chodzi bowiem nie tylko o obniżenie poziomu nakładów, lecz także o zapożyczanie takich zmian w strukturze inwestycji, aby preferowały one gospodarkę żywnościową, zaopatrzenie rynku, budownictwo mieszkaniowe i ochronę zdrowia. Idzie również o to, aby zatrzymanie realizacji części inwestycji nie wpłynęło w perspektywie ujemnie na warunki rozwoju kraju. Dlatego też przyjęło, że część z zatrzymanych inwestycji będzie mogła być kontynuowana, gdy sytuacja gospodarcza kraju ulegnie poprawie. Proponujemy, aby w przyszłym roku obowiązywał zakaz rozpoczynania nowych inwestycji przemysłowych poza imiennie określonymi przez Radę Ministrów.

Wielką rezerwą jest zagospodarowanie maszyn i urządzeń zakupionych, a dotychczas nie zaistniałych. Wartość tych maszyn wynosi obecnie około 50 mld zł, z czego z importu pochodzi około 1/3 tej wartości. Obciążają one gospodarkę, powiększają zapasy i nie

przyczyniają się do tworzenia dochodu narodowego. W oparciu o dokonywane analizy widzimy możliwość zaistnienia w 1981 roku nie wykorzystywanych dotychczas maszyn o wartości ok. 20 mld zł.

Aby w przyszłości zapobiec tego typu zjawiskom zmniejszając stan zapasów na dostawę maszyn i urządzeń z zagranicy. Równocześnie dostosowane będą odpowiednio do zmian w programie inwestycyjnym ich produkcja w kraju.

TOWARZYSZE!

Jednym z kluczowych problemów gospodarki jest stopniowe rozwiązywanie narosłych w minionych latach trudności, wynikających z nadmiernego zadłużenia państwa wobec zagranicy.

Nasze trudności byłyby jeszcze większe, gdyby nie pomoc i dodatkowe dostawy towarów ze strony krajów socjalistycznych, a zwłaszcza Związku Radzieckiego. Rozwój współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi posiada zasadnicze znaczenie dla przezwyciężenia naszych trudności. Jest to współpraca owocna i pożyteczna, posiadająca fundamentalne znaczenie dla dalszego rozwoju kraju. Zapewnia nam ona stabilność dostaw surowców i materiałów, w tym tak decydujących dla gospodarki, jak ropa naftowa, gaz, rudy, bawełna, wyroby przemysłu chemicznego, a także warunki do korzystnej kooperacji i specjalizacji produkcji.

Rozszerzenie tej współpracy będzie jednym z podstawowych zadań przy opracowywaniu planów na rok przyszły i pięcioletki.

Bardzo ważną kwestią jest powiększenie obrotów z krajami kapitalistycznymi. Sytuacja płatnicza w handlu i tymi krajami jest niezwykle poważna i praktycznie import z tego obszaru jest uzależniony od wielkości kredytów, jakie zdołamy uzyskać oraz od możliwości spłaty naszych zobowiązań. Stąd też wielkość importu z krajów kapitalistycznych musi wpływać z realnie ocenianymi możliwościami i cała gospodarka musi się do tego przystosować. Wypływa z tego zadanie takiego ukształtowania planu na rok przyszły, aby mieć środki na import surowców i materiałów.

Sytuacja ta stwarza konieczność stałej aktywizacji opłacalnego eksportu. Dla zapewnienia warunków realizacji tego celu niezbędne jest:

— wykorzystanie wszelkich możliwości wzrostu produkcji przeznaczanej na eksport, gdzie nie koliduje to z potrzebami rynku wewnętrznego,

— stworzenie skuteczniejszego systemu premiowania załóg przedsiębiorstw produkujących na eksport i ich kooperantów oraz załóg przedsiębiorstw handlu zagranicznego. Dokonamy weryfikacji obowiązujących zasad i stworzymy fundusz premii, zachęcający do zwiększania produkcji eksportowej,

— wzmocnienie koordynacyjnych funkcji Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej w zakresie wymiany towarowej z zagranicą w celu rozszerzenia rynków zbytu, stosowania jednolitej polityki traktatowej, kredytowej i płatniczej państwa i wzmocnienia dyscypliny w realizacji zadań eksportowych i importowych.

TOWARZYSZE!

Przedstawiłem biące działania rządu i wezwałem problemy wynikające z prac nad planem na rok przyszły.

W naszej pracy koncentrujemy wiele uwagi również na następujących sprawach:

po pierwsze — na przygotowaniu reformy gospodarczej i warunków jej u-rzeczywistnienia.

po drugie — w ramach prac nad planem 5-letnim na opracowanie 3-letniego programu przywrócenia równowagi i stabilizacji gospodarczej kraju.

Reforma gospodarcza jest przedsięwzięciem o podstawowym znaczeniu dla usprawnienia funkcjonowania gospodarki. Obecnie trudno jeszcze przesądzić o ostatecznym kształcie reformy. W komisji i jej zespołach trwają prace. Ustalane są kierunkowe założenia. Za konieczne uznaje się wypracowanie takich rozwiązań, które zapewnią szeroki zakres samodzielności przedsiębiorstw i rzeczywistego współdziału samorządu robotniczego w zarządzaniu nim.

Osiągnięcie celów reformy wymaga znacznego rozszerzenia uprawnień i odpowiedzialności przedsiębiorstw, likwidacji stosowanych wobec nich wielu dyrektyw i zadańowych i limitów, uczynienia z wyniku finansowego jednego z podstawowych kryteriów podejmowanych decyzji.

Wymaga to także racjonalizacji systemu cen zaopatrzeniowych, aby mogły właściwie spełniać funkcje narzędzi rachunku ekonomicznego.

Integralną częścią prac nad reformą będzie program doskonalenia struktur organizacyjnych, ich uproszczenie i wyeliminowanie zbędnych ogniw i szczegółów zarządzania.

Dotychczasowa dyskusja wskazuje, że konieczne będą istotne usprawnienia organizacji szczebla centralnego. Dotyczy to zwłaszcza ministerstw branżowych, organów funkcjonalnych i sztabowych rządu, co sprzyjałoby umoc-

Dyskusja na VII Plenum KC PZPR

ciąg dalszy ze str. 2

Wobec obecnych konsekwentnie sformułowanych postulatów. Kolejne spotkania z ministrami różnych branż potwierdzały stały wzrost rzetelności i poprawy atmosfery rozmów, słuszy też dobrze niezabudowany wzrostowi zaufania do kierownictwa kombinatu. Sprzyjała temu procesowi atmosfera stworzona przez wojewódzką instancję partyjną w Krakowie, a zwłaszcza spotkanie S. Kani z aktywnym partyjnym i komitetem robotniczym hutników w Hucie Lenina.

dem. Sytuacja wymaga wreszcie ostrożności, rzetelności i zdecydowania. Mówca podkreślił, że opierając się na doświadczeniach Huty im. Lenina, jest przekonany głęboko o istnieniu podstaw do kontynuowania metod politycznego rozwiązywania kryzysu.

Trzeba jednak być przygotowanym do stanowczości w przypadkach ewidentnego naruszania prawa i norm życia społecznego. Do tak pojętej stanowczości trzeba przygotować społeczeństwo.

MIECZYSLAW F. RAKOWSKI — członek KC, naczelny redaktor „Polityki”:

Dokładnie trzy miesiące temu, w Gdańsku i Szczecinie podpisane zostały porozumienia, które otworzyły nowy etap w historii Polski Ludowej. W dniu tym istniało dość powszechne przekonanie, że porozumienia te stworzyły realne szanse dla wejścia Polski w okres przywrócenia spokoju wewnętrznego, ładu i porządku, że stabilizacja polityczna i gospodarcza znajduje się w zasięgu ręki. Czy nadzieje te się spełniły? Czy stabilizacja to już istotny element naszej sytuacji, czy też nadal pozostaje jedynie pragnionym celem? Odpowiedź nie nasuwa trudności. O wejściu w erę stabilizacji stosunków społecznych, gospodarczych i politycznych możemy być nie może. Wróć do tysięcy listów, jakie otrzymujemy od czytelników, jest coraz więcej takich, których autorzy boją się o przyszłość Polski. Jest również zrozumiałe, że sytuacja ta niepokoi naszych przyjaciół, narody, partię i rządy krajów socjalistycznych, ale nie tylko ich. W stolicach wielu krajów świata publicznie i prywatnie

stwierdza się, że Polska zbyt długo utrzymuje się jako ośrodek światowego napięcia, o trudnych do przewidzenia konsekwencjach.

Skoro tak siebie widzimy, tak nas widzą, trzeba więc postawić pytanie, czy siły społeczne i polityczne oddziaływające na sytuację polityczną kraju uczyniły wszystko, co leży w zakresie ich możliwości, dla osłabienia, bądź też całkowitego wyeliminowania tych tendencji, nurtów i postaw, które czynią z Polski kraj wysocy niespokojny, pełen groźnych sprzeczności. Potrzebna jest otwarta, szczerza i miła rozmowa oraz nazywanie spraw po imieniu. Taka rozmowa jest tym bardziej potrzebna, ponieważ wciąż nie ma liczba działaczy „Solidarności” daleka jest od dyplomatyjności. Obecna wkład „Solidarności” w stabilizację sytuacji, bądź też w jej dalsze destabilizowanie, nie jest zadaniem łatwym. Jako twór zupełnie nowy w naszym organizmie społecznym wywołuje zarówno pełną akceptację, jak i dezaprobatę, bądź też w najlepszym razie nieufność. „Solidarności” nie jest, i nie może być, traktowana tak jako ruch jednolity. Dostrzeganie tej niejednorodności jest sprawą najważniejszą, która w najbliższych tygodniach zadecyduje o dalszym kierunku rozwoju Polski.

Niejednorodność ta przejawia się w tym, że na jednym biegunie znajdują się „Solidarności” miliony ludzi pracy, którzy zgłosili do niej swój akces, ponieważ dostrzegli w niej siłę zdolną do skutecznego obrony interesów, a na drugim — wyłonione w toku żywiołowo kształtującego się ruchu zespoły przywódców, odczuwających potrzebę, wśród któ-

rych nie brak i naszych przeciwników politycznych. Ważną sprawą jest pytanie o to, co przeważa w zespole przywódców „Solidarności” — kurs na współdziałanie i współpracę z państwem, a więc z partią oraz z jej tradycyjnymi sojusznikami, czy też kurs na dalsze destabilizowanie już tak niezwykle trudnej sytuacji. Rozwój jej w ostatnich trzech miesiącach prowadzi niekiedy do wniosku, iż ten drugi kurs do tej pory górował nad tym pierwszym. Stawianie ciągle nowych zadań, często na pewno uzasadnionych, podrywanie poszczególnych grup pracowniczych do coraz to nowych strajków, czynienie ze strajku sposobu życia i życia, szeroka akcja ulokowa, agresywne w treści i tonie wypowiedzi, często uderzające w partię i rząd — oto czym żyje Polska na co dzień.

Umiarkowani przywódcy „Solidarności” na wszystkich szczeblach, a także ich doradcy powinni wiedzieć, że ich pierwszym obowiązkiem jest jednak uporanie się z radykalizacją, z elementami anarchizacji i energicznymi działaniami na rzecz tworzenia układu partnerskiego. Nie ulega wątpliwości, że kraj nasz ma ciągle historyczną szansę dokonania takich zmian w strukturach społecznych i gospodarczych, które przyniosą korzyść naszemu narodowi i socjalizmowi.

Mądre wykorzystanie tej szansy zależy jednak nie tylko od przywódców „Solidarności”, i innych sił politycznych, aktualnie działających w Polsce, lecz przede wszystkim od naszej partii, od polityki jej kierownictwa oraz instancji wszystkich szczebli.

Jakie by nie były trudności i przeszkody, podstawa

naszej polityki może być jedynie linia porozumienia, nieustraszonego dialogu. Trzeba koniecznie postawić pytanie o to, jak partia, a więc jej kierownictwo, realizuje linię VI Plenum. Zasadniczą sprawą pozostaje sposób realizowania przez kierownictwo partii i rząd wniosków wypływających z treści zawartych porozumień. Uważnie obserwując praktykę, dochodzę do przekonania, iż w punkcie wyjściowym zbyt wiele było założeń na nie, zbyt mało — na tak. W tej praktyce pozycja obronna górowała nad ofensywnością.

Obecnej, niekorzystnej dla partii sytuacji, nie przerwie, dopóki nie zostaną wyjaśnione przyczyny nieporozumień i napięć występujących pomiędzy bazą partyjną i instancjami. W ostatnich tygodniach baza partyjna umacniała się w przekonaniu, że kierownictwo zbyt wolno realizuje proces odnowy. Z niepokojem i wielką troską stwierdza POP przy Wrocławskim Przedsiębiorstwie Budowlanym — przyjmujemy fakt, że z wielu wypowiedzi usłyszeliśmy, że w praktycznym działaniu robią tak samo, co w życiu wewnątrzpartyjnym. Obok tych powtarzających się opinii nie można przeoczyć obójtelną. Krytyka zaufania bazy do instancji nie rozwiąże się ani apelami, ani też zapewnieniami, że jesteśmy zwolennikami odnowy. Tu potrzebna jest, bardzo szczerza rozmowa z bazą partyjną. Partia żąda od nas wyraźnego, precyzyjnego działania, obejmującego nie tylko sprawy gospodarcze i społeczne, ale także życie wewnątrzpartyjne.

JANINA ZALEWSKA — członek KC, nauczycielka maszyn w ZPB im. J. Marchlewskiego w Łodzi:

Przybyłam na dzisiejsze obrady z nadzieją, że podejmimy takie postanowienia, które członkom partii stworzą podstawę do optymistycznego spojrzenia w przyszłość. Reprezentuję ponad 1500-osobową organizację partyjną Zakładów im. Marchlewskiego. Organizację tę opuściło ostatnio wielu ludzi. Część z nich przyszła do partii z przypadku i z trw. naboru; ci zwykle w trudnych chwilach opuszczają partię, ale część odeszła jednak z powodu braku wiary w odnowę.

Szybko zwolany Zjazd pozwolił na mobilizację sił partii. Nie jest to sprawa prosta, bowiem kierownictwo partii, pełniać o co dzień funkcję przyśpieszenia strażaka, nie ma dostatecznego czasu na opracowanie koncepcji. Mimo tych trudności myślę, że kierownictwo zrobiło wszystko, aby Zjazd odbył się jak najszybciej. Zjazd bowiem pozwolił nam zespolic siły, wytyczyć program i ujednolicić jednostkę zachowań w związku z istniejącą sytuacją.

Dziś partia nie obronił posiadanych jej członków jeśli będzie słaba. Nam potrzebna jest silna partia i silne kierownictwo. Nie można pracować dziś w atmosferze niepewności.

Organizacja partyjna z zadaniem przyjąć fakt, że konsultacja w sprawie karteł na miasto i tutejsze prowadzona jest wśród załogi przez administrację. Z wypowiedzi robotniczych wynika duże zrozumienie trudnej sytuacji gospodarczej kraju. Jednak zdecydowanej krytyce poddano propozycje włączenia do puli miennej drobiu. Podobnie ostro krytykowano propozycje ilości masła na kartę.

Myślę, podobnie jak wielu członków partii, że są w naszym kraju ludzie mądrzy, którzy rozumieją, że socjalizm i umowa społeczna są już historycznym i nieodwracalnym faktem. Członkowie partii oczekują od kierownictwa zdecydowanych, przemyślanych działań, służących umocnieniu partii i jej autorytetu. My w swoich organizacjach podejmujemy każdy wysiłek, który będzie temu służył. Nie wolno nam, towarzysze, marnować oddania, wierności i szacunku dla postaw wyrażanych przez szeregowych jej członków.

STANISŁAW MISKIEWICZ — członek KC, sekretarz KW PZPR w Szczecinie:

Nie sztuka dzisiaj krytykować za to co się stało, gdy jesteśmy bogatsi o doświadczenia i wyniki ostatnich bardzo trudnych tygodni. Właśnie o to doświadczenia musimy wzbogacić VII Plenum, wyciągnąć z nich daleko idące wnioski.

Zdecydowana większość społeczeństwa jest za odnową życia w kraju i wle o tym, że odnowa ta nie dokonuje się automatycznie. Dzisiaj istnieje nasadnica szansa rozstrzygnięcia szeregu palących problemów dotyczących partii i

kraju. Od naszych uchwał ludzie oczekują: jednoznacznie zakończona rozliczanie winnych aktualnej sytuacji gospodarczej, społecznej i w naszej partii oraz ustalenia terminu IX Zjazdu.

Od Plenum oczekuje się i to jest najważniejsze, że przedstawiony zostanie program działania partii na okres do Zjazdu. Program taki musi wychodzić z założenia, że każdy członek partii to uczestnik władzy; a więc każdy musi otrzymać konkretne argumenty w swojej pracy. Członkowie partii oczekują od KC nie instrukcji, i nie interpretacji już zaistniałych faktów, ale wyprzedzających informacji i operatywnego sterowania. Dopiero wtedy wspólne działania przyniosą nam odnowę we wszystkich dziedzinach naszego życia.

W najbliższym działaniu partia powinna uwzględnić następujące tematy z zakresu sprawiedliwości społecznej: każdy obywatel w Polsce ma prawo tylko do jednego mieszkania; w trybie pilnym wymaga wyjaśnienia sprawa nadmiernych bogactw osobistych nie mających pokrycia w wykonywanej aktualnie pracy; należy zamrozić na określony czas płace ludzi najwyżej zarabiających; przedstawić harmonogram likwidacji wynurzeń; podjąć skuteczne działania służące temu, aby prawo do pracy zamieniał w obowiązek pracy; wydać bezwzględnie walkę plądze niebieskich płatków, którzy co prawda nie otrzymują chyba kartek na mięso, ale za to opływają w dostatkach; uporządkować kwestie dotyczące różnego rodzaju przywilejów.

Przy wskazywaniu dróg wyjścia z trudnej sytuacji wszyscy domagają się władzy sprawiedliwej, ale twardej. Nie chodzi przy tym o żadną konfrontację, lecz o zdecydowane działanie władzy w obronie praw zapisanych w Konstytucji PRL, a następnie działanie krok po kroku, aby doprowadzić w konsekwencji do pełnej stabilizacji w kraju.

Partia w najbliższym okresie powinna określić swoje stanowisko w kwestii: rozwoju demokracji wewnątrzpartyjnej, demokracji socjalistycznej i demokracji społecznej oraz w zakresie rozwoju gospodarki żywnościowej, realizacji budownictwa mieszkaniowego, produkcji na rynek i eksport. W tych dziedzinach partia może wyzwoić w całym społeczeństwie atmosferę inicjatyw i pomysłowości. Zdecydowana większość ludzi spragniona jest stabilizacji i podejmie działania aby przyspieszyć proces odnowy i demokratyzacji życia w naszej Ojczyźnie.

IGNACY DRABIK — członek KC, starszy mistrz w Zakładach Metalowych „Predom-Mesko” w Skarżysku Kamiennym, woj. kieleckie:

Każdy szczebel zarządzania powinien mieć jasno określone koncepcje i zadania. Centralne placówki zbyt dużo zajmują się ogólną koordynacją, zbieraniem często zbędnych informacji na ten sam temat, prowadzeniem do przesydu rozbudowanych i dublujących się badań i ocen wyrobów. Działalność taka niepotrzebnie absorbuje znaczną część czasu kadry zakładowej i wprowadza w jej szeregach spór niezadowolonych. Trzeba również rozwiązać problem dystrybucji i rozdziału deficytowych surowców i materiałów, zwłaszcza stali.

Z praktyki wiemy, że większość kadry kierowniczej nie ma przygotowania fachowego z zakresu zarządzania, kierowania zespołami ludzkimi, uczy się na zasadzie prób i błędów. Trzeba w programach uczelni załączyć się tą problematyką. Trzeba śmiało stawiać młode kadry, zdolne i wysoko kwalifikowane. Wnioskuje, by wypracowanym kadrom umożliwić wcześniejsze odejście na emeryturę, umożliwiając im jednocześnie doradztwo i współdziałanie w tworzeniu nowych wartości.

Dyskusja po VI Plenum KC PZPR potwierdziła, że w procesie odnowy naszego życia potrzebny jest udział każdego członka i kandydata partii. Chodzi głównie o przygotowanie do IX nadzwyczajnego Zjazdu partii. Jeśli chodzi o termin jej zwolnienia to zdania i opinie są podzielone. Zjazd powinien się odbyć jak najpóźniej, by stworzyć odpowiedni klimat i warunki ku temu. Nie można pochopnie podejmować decyzji w sprawie odbycia Zjazdu. Partia musi być do niego poważnie przygotowana. Będziemy musieli wszyscy, członkowie partii, zwiększyć nasze zaangażowanie, dokonać przemysłu, by zwiększyć własny udział w procesie przemian. Aby tego dokonać należy podjąć próbe kontroli ludzi obcych ideom naszej partii i ustroju.

W „Solidarności” jest wielu autentycznie działających pragnących rzeczywiście odnowy, ale też i zbyt liczne są przykłady narzucania nieodpowiedzialnych tonów wstecznych

działań, wywołujących atmosferę próby sił i przejmowania kontroli nad funkcjami partii.

Władze muszą w tej sprawie zdecydowanie stanowisko. Należy ostro przeciwstawiać się destabilizacji społeczno-politycznej i gospodarczej w każdym środowisku.

ZOFIA GRZYB — członek KC, obuwniczka, brygadziśka produkcji w Radomskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Radoskór”:

Oczekiwanie, nie tylko przez partię, na VII Plenum KC przyniosło wielki ładunek krytycznych przemysłów, wiele propozycji i wniosków. Odbiły one wielkie wrażenie na wszystkich, którzy w swoim współtowarzysztwie pracy, byliśmy na wielu zebraniach i naradach i wszyscy byliśmy zgodni, że musimy wypracować takte mechaniczmy działania, które zapewnią nie tylko rzeczywistą demokratyzację życia partyjnego, ale i pozwoliłyby odbudować autorytet partii. Zdecydowanie rytmu, że głos za jak najszybszym zwolnieniem nadzwyczajnego Zjazdu partii, który powinien dokonać rzetelnej oceny stanu partii, wytyczyć jej program na miarę trudnych, skomplikowanych zadań na najbliższe lata.

Ważną obecnie sprawą jest rozmowa ze społeczeństwem językiem faktów i prawdy. Bo nie chyba bardziej nie boli niż kłamstwo lub nieuczciwość. Członkowie partii oczekują sprawiedliwych ocen, bowiem jeśli ich brak lub są one niepełne, ludzie słusznie wskazują na winę partii.

Wypływa stąd wniosek, że trzeba zrobić porządek w szeregach partyjnych, rozliczyć tych, którzy zatacili uczciwość, zatacili oblicze moralne. To wzajemne rozliczanie się musi obowiązywać wszystkich: robotnika, ministra, sekretarza KC, przy zastosowaniu jednej miary i jednego prawa.

Są też głosy o potrzebie ograniczenia kadencji i konieczności przeprowadzenia wyborów w całej partii. Wypływają one z tego, chociaż może jest to przyrka prawdą, że niejedyni przedstawiciele instancji partyjnej, często wywodzący się z klasy robotniczej, zapomnieli o tym skąd się wywodzą, i że jest tylko mandatarium tej klasy. Jest to temat dla obrad Zjazdu. Ważne jest i to, żeby towarzysze pełniący funkcje w organizacjach partyjnych i instancjach nie byli nikomu narzucani. Mogą oni być tylko wybierani i na pewno zostaną wybrani, jeśli będą cieszyć się zaufaniem, jeśli będą czuli się częścią tej klasy, a nie urzędnikami poza robotniczą kontrolą.

Jest jeszcze jedna grupa spraw wymagających gruntownych przemyśleń. Chodzi o demokrację wewnątrzpartyjną. Można chyba śmiało powiedzieć, że wypaciliśmy ją w praktycznym działaniu, że za wiele było u nas dyministrowania, szczegółowych dyspozycji, dyktando, co w konsekwencji doprowadziło do spadku samodzielnności. Jest także sprawa, która w ocenie członków partii powinna być podjęta przez KC, rząd lub inne władze. Chodzi o takie stanowisko i takie działania władz centralnych, które kształtowałyby poczucie bezpieczeństwa dla członków partii wtedy, kiedy muszą podjąć decyzje, które w ocenie członków partii powinny być podjęte przez KC, rząd lub inne władze. Chodzi o takie stanowisko i takie działania władz centralnych, które kształtowałyby poczucie bezpieczeństwa dla członków partii wtedy, kiedy muszą podjąć decyzje, które w ocenie członków partii powinny być podjęte przez KC, rząd lub inne władze. Chodzi o takie stanowisko i takie działania władz centralnych, które kształtowałyby poczucie bezpieczeństwa dla członków partii wtedy, kiedy muszą podjąć decyzje, które w ocenie członków partii powinny być podjęte przez KC, rząd lub inne władze.

ROMAN NEY — zastępca członka Biura Politycznego KC, rektor AGH w Krakowie:

Bardzo często w dyskusji w podstawowych organizacjach partyjnych nawiązuje się do uchwały VI Plenum KC. Wskazuje się także na pozytywne role różnych decyzji i uchwał kierownictwa partii, instancji partyjnych i rządu, jakie podejmowane są w oparciu o te uchwały. Jednakże z drugiej strony, w POP krytykowana jest opieszałość realizacji tych decyzji, zbyt długi okres przygotowania konkretnych rozwiązań. Wiadomo, że także konieczność szybkiego opracowania trzyletniego planu osiągnięcia stabilizacji gospodarczej. Sądzę także, że nie wszystko zostało zrobione, aby należało zaprzeczać, co co już podjęto w sferze gospodarczej w kraju. Nie jest tu ważne, jak my patrzymy na szereg istotnych spraw, ale obecnie znacznie ważniejsze jest jak widzi to partia, członkowie partii, bo tylko przez nich możemy skutecznie oddziaływać.

W dyskusjach powszechnie podnoszona jest konieczność zwolnienia IX nadzwyczajnego Zjazdu partii. Przygotowanie do Zjazdu, w których powinien aktywnie przewodzić Komitet Centralny, będą przebiegały w trudnej sytuacji politycznej. Partia musi w dalszym ciągu, nawet bardziej skutecznie niż czyni to dotychczas, przewodzić socjali-

stycznemu charakterowi odnowy życia społecznego w naszym kraju. Kampania przedzjazdowa powinna doprowadzić do większej bojowości naszej partii, na tle konkretnego programu społecznego i gospodarczego. Program ten powinien być wypracowany z inspiracji partii i pod jej kierownictwem przez wszystkie siły w naszym kraju, które stojąc na gruncie rozwoju demokracji, demokracji socjalistycznej, chcą działać na rzecz rozwoju państwa. Przewodząc temu procesowi partia musi jednakże zwrócić na siebie główny ciężar odpowiedzialności. Kampania przedzjazdowa wyzwoli inicjatywę i wolę działania członków PZPR. Należy wytyczyć szereg wniosków, które byłyby przedłożone przed VIII Zjazdem, ale zostałyby zlekceważone i pominięte przez ówczesne kierownictwo. Cała partia widzi w IX Zjeździe olbrzymią szansę i trzeba uczynić wszystko, aby była ona należąca i najpełniej wykorzystana dla dobra partii i kraju.

Jednym z podstawowych elementów programu działania w trakcie kampanii przedzjazdowej oraz na dalszą przyszłość jest konieczność efektywniejszego wykorzystania dorobku nauki i techniki. Niemal w tym zakresie zrobiono szczególnie w pierwszym połowie lat siedemdziesiątych, jednakże później szła deformacja społeczna i gospodarcza, narobiła w tym odcinku dużo szkody. Obecnie, w złożonych warunkach, istnieje szansa i pilna potrzeba pełniejszego wykorzystania rodzimych osiągnięć naukowych i technicznych. Inicjatywa partii będzie w środowiskach naukowych dobrze przyjęta. Pilną potrzebą jest formułowanie nowych zasad polityki naukowej, adekwatnej do obecnych warunków, a także do stanu naszej nauki, która w wielu dziedzinach osiągnęła już poziom europejski. Sterowanie nauką, z czym mamy do czynienia w całym świecie, musi być obecnie osiągane nie tylko przez przyznanie planowania i zarządzania, ale przez rozwój różnych form samorządu uczonych. Ważną rolę w praktycznej realizacji tej samorządności uczonych powinna odgrywać twórcza krytyka. Pilną potrzebą staje się weryfikacja poglądów na temat państwowego planu badań naukowych — tak, aby był on w dużo większym stopniu finansowaniem konkretnych badań, a nie instytucji naukowej. Należy rozpatrzyć także wnikiwie różne propozycje poprawy organizacji nauki, a także roli i zakresu organu państwowego odpowiedzialnego za rozwój badań i wdrożenie ich wyników do praktyki. Musi to być system spójny z nowymi zasadami ekonomicznymi. Bardziej przejrzysty powinien być także wzajemny układ PAN, szkół wyższych i instytutów resortowych. Istnieje pilna potrzeba umocnienia roli nauk społecznych, dużo większy nacisk należy położyć na rozwój badań podstawowych. Trzeba także po nowemu pojąć do roli ekspertyzy i opinii naukowej, jako niezbędnej podstawy do kierowania życiem społeczno-gospodarczym kraju. W swym działaniu KC i rząd muszą w większym niż dotychczas stopniu opierać się na opiniach i opracowaniach naukowych.

ANDRZEJ BOSOWSKI — członek KC PZPR, starszy mistrz w Raciborskiej Fabryce Kottów „Rafako”:

Najpilniejszą sprawą dla kraju jest obecnie umocnienie wzajemnego zaufania i partnerskiej współpracy oraz wypracowanie trwałej, wspólnej platformy porozumienia między naszą partią a związkami zawodowymi. W tym celu uważamy za niezbędne pogłębienie procesu odnowy i jednocześnie ograniczenie oddziaływania sił zachowawczych, przeciwnych odnowie, działających również w partii, jak też konsekwentne eliminowanie sił dających do demontażu ustroju socjalistycznego w Polsce, a działających pod płaszczykiem odnowy ruchu związkowego.

Konieczna jest radykalna zmiana zasad gospodarki. Podstawowym problemem, który niepokoi moją załogę jest obecna sytuacja energetyczna. Straty wywołane brakiem energii przewyższają bowiem znacznie straty wywołane strajkami, które w dużej mierze miały na celu zasygnalizowanie problemów społecznych i gospodarczych. Konieczne jest np. wyjaśnienie przyczyn powodujących, iż Elektrownia „Kozienice” dysponująca ponad 10 proc. krajowej mocy ma obecnie tylko jednodniowy zapas węgla. Nawet przy obecnej wielkości wydobycia musza istnieć warunki stwarzające zagrożenie dla bezpieczeństwa zasilania węgla.

Kontynuując tematy, które są przedmiotem moich wypowiedzi, stwierdzam, iż potrzebne są zmiany w postawie administracji wobec

ciąg dalszy na str. 5

INFORMACJA o sytuacji gospodarczej i zadaniach w tej dziedzinie

ciąg dalszy na str. 3.

nielentu centralnego kierowania w sprawach strategicznych, a równocześnie rozszerzając płaszczyznę społecznego udziału w procesie planowania i rozdziału środków na poszczególne cele.

Tezy zawierające główne przewidywania reformy będą przedstawione opinii społecznej w najbliższych tygodniach. Równocześnie z pracami nad docelową koncepcją reformy, wprowadzamy od r. 1981 istotne zmiany w zarządzaniu gospodarką. Sprawdzają się one do tego, że:

- kierownictwa przedsiębiorstw i samorząd robotniczy uzyskują znacznie rozszerzone uprawnienia do ustalania planów swej działalności;
- liczba wskazań przekazywanych przedsiębiorstwom przez jednostki nadrzędne ograniczona zostanie o połowę w porównaniu ze stanem dotychczasowym;
- zniesione zostanie limitowanie zatrudnienia;
- fundusz płac zaostrzony w wyniku zmniejszenia zatrudnienia pozostanie do wykorzystania w przedsiębiorstwie;
- zwiększenie funduszu plac przedsiębiorstw uzależnione zostanie od wzrostu produkcji netto w gałęziach przetwórczych, lub ilościowego wzrostu produkcji w gałęziach surowcowo-wydobywczych;
- przedsiębiorstwa uzyskają szerokie uprawnienia i możliwości w zakresie dysponowania posiadanym funduszem plac;
- przedsiębiorstwa wychodzą naprzeciw postulatowi zakładów pracy. Oczekujemy, że już obecnie, przy omawianiu planów na rok przyszły wywołają one nową inicjatywę załóg i kierownictw przedsiębiorstw, nacełowaną na wzrost wydajności i efektywności pracy, że przychylni się do wydawnego zwiększenia produkcji na rynek i eksport.

Jeśli idzie o 3-letni program przywrócenia równowagi ekonomicznej i stabilizacji gospodarczej kraju, nad którym podjęliśmy pracę, to za wczelnie jest jeszcze na jego prezentację. Prace są bowiem w toku. Powiem więc ogólnie, że działania nasze w tym okresie powinny przynieść usunięcie wielu z podstawowych dysproporcji w gospodarce kraju. Wznowimy zadaniami będzie tu osiągnięcie zasadniczej poprawy sytuacji rynkowej, wywołanie i umocnienie rozwojowych tendencji produkcyjnych w rolnictwie, uporządkowanie sytuacji w inwestycjach, przygotowanie i zrealizowanie reformy plac, zasilków rodzinnych i emerytur, co określi nowy kształt naszej polityki społecznej, przygotowanie i poważne zawnoszenie reformy gospodarczej, co przyczyni się do usprawnienia funkcjonowania gospodarki i zwiększenia jej efektywności. Ważnym zadaniem będzie również rozwinięcie zdolności eksportowych gospodarki.

TOWARZYSZE!

Realizacja naszych zamierzeń w sferze społecznej i gospodarczej w dużym stopniu zależy od zapewnienia postępu w pracy administracji wszystkich szczebli.

Musi ona sprostać nowym warunkom społecznym, rozwinąć partnerskie działania wobec rozwijających się różnorodnych form samorządności, wobec różnicowanego ruchu związkowego.

Rząd zwraca do podniesienia poziomu zawodowego i etycznego administracji wszystkich szczebli, do wzrostu jej uprawnień i jej odpowiedzialności, do sprawnego i skutecznego jej funkcjonowania. W tym też celu przeprowadzimy począwszy od 1981 roku istotną decentralizację uprawnień gospodarczych w systemie władzy i administracji państwowej.

Administracja została poddana w ostatnich tygodniach surowemu egzaminowi. Niektóre ognia nie zdaly go z powodu niekompetencji, rutyniarstwa, braku wrażliwości na ludzkie sprawy i oportunizmu. Ujawniły się przypadki nieuczciwości, korupcji, nadużywania stanowisk do czerpania osobistych korzyści. W stosunku do takich pracowników administracji wyciągamy surowe konsekwencje. Administracja państwowa musi być kompetentna i sprawna, musi reprezentować wysokie morale i autorytet państwa.

Ogromna większość pracowników administracji to oddana socjalistycznemu państwu kadra pracownicza, zdolna do działań w obecnych warunkach, do realizacji zadań, które wytycza partia w procesie odnowy i jakie stawiają przed administracją przedstawicielskie organy władzy państwowej.

W pracy administracji musimy ugruntowywać takie zasady podejmowania decyzji, w których jest miejsce na korzystanie z opinii społecznej, na kolegialność, na zasięganie opinii ekspertów i doradców, jest miejsce na ryzyko, ale wyraźnie określona jest indywidualna, osobista odpowiedzialność kierownika. Odpowiedzialność tę będziemy z całą konsekwencją egzekwować.

Doskonaląc system funkcjonowania gospodarki i państwa zmniejszając będziemy liczebność administracji i upraszczając jej strukturę organizacyjną, obniżając jej koszty. Wiele budynków administracyjnych jest już obecnie przekazywanych na cele społeczne. Podejmować będziemy działania zmierzające do likwidowania przestarzałego zatrudnienia w administracji państwowej i gospodarczej. Nie powinno być przy tym obawy o zatrudnienie. Gospodarka nasza nawet w okresie poważnych zmian strukturalnych, przed jakimi stoimy, wymagać będzie racjonalnego wykorzystania wszelkich zasobów pracy.

Problemem szczególnej wagi, przed którym stoimy wszyscy, jest budowa społecznego zaufania do władzy i umocnienie jej autorytetu. Budowa zaufania zakłada zarówno szeroka, społeczną kontrolę i konsultację, jak i zwiększoną dyscyplinę społeczną w realizacji podejmowanych decyzji. Wiąże się więc z właściwym rozumieniem i rozszerzeniem socjalistycznej demokracji.

Rozwiązanie istniejących problemów nie będzie możliwe, jeśli nie przewyższyćmy występującej jeszcze wobec działalności władzy państwowej nieufności, niechęci, bądź jawowej negacji. Tylko przy wzajemnym zaufaniu i współdziałaniu na linii władza — obywatel możliwe jest w pełni sprawne i skuteczne działanie w interesie kraju i narodu.

Przy wypełnianiu swych konstytucyjnych obowiązków rząd widzi w związkach zawodowych swego najważniejszego partnera. Dlatego też będziemy

pogłębiać i rozwijać współdziałanie z całym ruchem związkowym, z branżowymi związkami i NSZZ „Solidarności”. Partnerstwo wymaga pogłębienia współdziałania w rozwiązywaniu problemów ludzi pracy i w rozwoju kraju. Na tych zasadach pragniemy współpracować z samorządem robotniczym, wielkim, samodzielnym, z samorządem środowisk twórczych, z wszelkimi ogniwami samorządności obywatelskiej.

Jedynie zespolenie wszystkich sił społecznych w naszym kraju, kierujących się dobrem socjalistycznej Ojczyzny, jest gwarancją przezwyciężenia problemów, które stoją przed nami. Niezbędny jest w tym celu ład i porządek, poszanowanie praw przez ogół obywateli. Wszystko to warunkuje spełnienie najważniejszych społecznych oczekiwań.

Państwo stanowi w naszych, socjalistycznych warunkach ustrojowych wspólne dobro całego narodu. Jest wspólną organizacją całego społeczeństwa. Troską każdego obywatela musi być to, aby organizm państwowy był silny i zdrowy pod każdym względem.

Od sprawności działania państwa we wszystkich jego strukturach, począwszy od wpływu na produkcję i zaopatrzenie, po komunikację, służbę zdrowia czy oświatę zależy poziom życia, rozwój kraju, bezpieczeństwo i warunki pokojowego bytu. Wszystko co osłabia działanie państwa w jego podstawowych funkcjach godzi nieuchronnie w żywotne interesy narodu.

Od sprawności działania państwa we wszystkich jego strukturach, począwszy od wpływu na produkcję i zaopatrzenie, po komunikację, służbę zdrowia czy oświatę zależy poziom życia, rozwój kraju, bezpieczeństwo i warunki pokojowego bytu. Wszystko co osłabia działanie państwa w jego podstawowych funkcjach godzi nieuchronnie w żywotne interesy narodu.

Ogrom trudności, jakie ma nasz kraj do pokonania, zmusza do koncentracji wszystkich wysiłków, wszelkich środków będących w dyspozycji państwa nad tym, co umożliwił pomyślnie przezwyciężenie powstałego kryzysu. Zdamy sobie sprawę z wysokich wymagań i oczekiwań społecznych związanych z pracą rządu. Staraliśmy się podjąć najbardziej pilne i najważniejsze zadania nad ich rozwiązaniem zgodnie z postanowieniami VI Plenum KC. Jest na pewno wiele spraw, które powinny być rozwiązywane szybko i skutecznie. Mając na celu wywiązanie się z tych zadań pragniemy z całą mocą podkreślić, że rząd uczyni wszystko, co sprzyjać będzie stabilizacji życia kraju i zapewnieniu normalnego trybu pracy. Oparciem dla rządu w tych staraniach jest cała partia, jej doświadczenia, ofiarne i zaangażowane kadry, są wszystkie siły społeczne aktywnie przeciwstawiające się anarchii i chaosowi, ofensywnie występujące przeciw wszelkim próbom destabilizacji naszego życia, wspierające odnowę życia społeczno-gospodarczego kraju, a równocześnie dobrze rozumiejące, że proces ten toczyć się może prawidłowo tylko w warunkach wysokiej dyscypliny społecznej i produkcyjnej i że może o to być tylko proces twórczej kontynuacji socjalistycznego rozwoju Polski.

Ciąg dalszy ze str. 5

Ustosunkowując się do ostatnich propozycji dotyczących wprowadzenia systemu kartkowego oraz 5-dniowego tygodnia pracy mówca wskazał, iż proponowany system kartkowy jest złym koniecznym i można go przyjąć tylko pod jednym warunkiem: że sytuacja w rolnictwie szybko ulegnie poprawie. Upokarzającym jest bowiem fakt, że musimy żyć zagranicą.

Trudna sytuacja w Polsce może być rozwiązana tylko wspólnym wysiłkiem wszystkich patriotycznych sił na zasadach partnerskiej współpracy, uczciwości i dobrej woli. Siły te muszą eliminować ze swego grona tych, którym los Polski i Polaków jest obojętny.

Od samego początku krysu partia zajęła jednoznacznie stanowisko wzywającego go do zmiany rządu. Był wyrocznią kryzysu, z którym było realnie, niezbędne jest przywrócenie partii tej samej zdolności działania i wykonywania. Nie osiągnięliśmy jednak pożądanego stanu. Jednocześnie jednak obserwujemy zwiększającą się aktywność POP w dużych zakładach pracy, coraz żywsze i głośniejsze są zebrania partyjne; zagęszczyły i komitety odzyskują polityczne kierownictwo w swym środowisku. Wrazem w POP wyrażany jest niepokój o zbyt powolne dokonywanie przez partię ulepszeń w pozycji na szczeblu wojewódzkim, a przede wszystkim centralnym.

Plenum określiło jasno i niedwuznacznie politykę partii wobec „Solidarności”. 700 tys. członków partii znalazło się w jej szeregach; w woj. łódzkim nie mamy żadnych konfliktów z zakładowymi organizacjami „Solidarności”. Szukamy wspólnie placizmy, współdziałania w zakładach, nie przebiega to oczywiście łatwo, brak jest nam ciągle koncepcji współpracy nowych i branżowych związków zawodowych. To właśnie na dole powinna zostać wypracowana nowa formuła samorządu robotniczego. Dajmy, aby „Solidarność” była współspodarzem przedsiębiorstwa, współodpowiedzialnym nie tylko za płace i warunki pracy, ale także za jej rezultaty. Rola i miejsce związków zawodowych może być jednym z istotnych warunków pozytywnych przesłanek, zarówno w sferze gospodarki jak i polityki; te role mogąca siła, które chcą wyrażać „Solidarność” do własnych celów.

obecne plenarne posiedzenie jest niezwykle ważne, budzi wielkie nadzieje wszystkich komunistów, całego społeczeństwa. Umocnienie partii, odbudowa jej zaufania w narodzie jest bowiem podstawowym warunkiem wyjścia z kryzysu i kontynuowania pro-

Kolejsza organizacja partyjna włączyła się w proces reformy. Rzetelnie rejestrowano wszystkie krytyczne uwagi i wnioski, a także inicjatywy wychodzące z trudnej sytuacji. Specjalna komisja komitetu zakładowego czuwała nad ich realizacją. Została zobowiązana do przedstawienia na dzisiejszym posiedzeniu następujących wniosków: oczekuje się rozliczenia do końca wszystkich byłych obecnych członków kierów

Członkowie partii gotowi są przystąpić do działań wówczas, gdy zostaną one przygotowane i zaprogramowane w taki sposób, że będą dawać szansę powodzenia. Obawiają się natomiast ruchów pozorowanych, a także działań, z których trzeba się później wycofać lub je korygować. To m.in. wywołuje różne inia-

W obecnej sytuacji różne grupy ukazują swe różne pojęcia do pojęcia demokracji. W referacie tow. Kaniłowski mówi się bardzo słusznie, że siłami tymi możliwa jest praca polityczna, że będzie to trudny proces, bez czekania na jakiekolwiek cud, ale przez konsekwentne prowadzenie tej pracy, Sądy, że nasze kierownictwo dokona właściwych wyborów właścicielskich, kierunek swej pracy oraz właściwych ludzi.

Nie sprzyjała realizacji planu, realnemu ustalaniu zadań w budownictwie mieszkaniowym, metoda planowania przyjęta w ostatnim okresie. Polegała ona mniej więcej na tym, że najpierw ustalano plan w budownictwie miesz-

Jest w Polsce nieomało lu-
dzi wrogich socjalizmowi.
Wiąza oni ze stanem napiecia
anarchii określenie rachuby
nadzieje. Niektórzy z nich
organizowani w ściślej po-
wiązani i przy pomocy in-
teralistycznych służb wywia-
dowczych i ośrodków dywer-
sji, zakładają i usiłują reali-
zować program obalenia i
przejmowania władzy w Pol-
sce. Tzw. Konfederacja Pol-
ski Niepodległej grupująca
reakcyjno-nacjonalis-
tyczne działa niedwuznacznie
bez żenady, jako jawna
antyrewolucja. Aresztowani
działacze KPN to ludzie, któ-
rzy w swoich zamiarach za-

Są w Polsce siły, które również z innych pozycji i innymi metodami chcą demonstrować nasz ustrój i naszą so-

to nie jest wyjątkowa sprawa. Omawiane stawki obowiązują w akordzie w całym budownictwie. Obecnie płaci się ile tyle za robotę, ile za oświeśność na budowie. Taki system nie mobilizuje ani do obrotu ani do wydajnej pracy. Kapitałnym problemem jest wypracowanie takiego modelu, w którym kadra kierownicza byłaby zainteresowana ile i jak powierzona jej robota wybuduje.

Rozbicie związków zawodowych jest faktem, ale klasa robotnicza jest jedna. I obowiązkiem każdego ze związków jest jej służyć, dbać o jej żywotne interesy, a więc także zaspokajać najpilniejsze potrzeby społeczne. Połączymy swoje wysiłki w jednym celu — zbudowania jak naj-

Być albo nie być... chłopem (1)

Ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym rolników, długo oczekiwana przez środowisko wiejskie, stała się faktem. Ten akt prawny sprawił m.in. to, że coraz więcej starszych rolników przekazuje ziemię młodym dając im szansę sprawdzenia swych możliwości, wykorzystania w praktyce wiedzy o nowoczesnych metodach gospodarowania i po prostu — usamodzielnienia się. Obok pozytywnych skutków, ustawa zrodziła jednak i szereg zjawisk niekorzystnych. Na generalną ocenę ich skali jest jeszcze za wcześnie. Wydaje się jednak, że już dziś warto zasygnalizować przynajmniej niektóre z nich.

W rodzinie państwa Budkiewiczów ze wsi Krzewo Stare w woj. łomżyńskim, synów było dwu. Starszy Mieczysław, zaraz po ożenku opuścił dom rodzinny. Zamieszkał z żoną w sąsiedniej wsi Bronowo prowadząc wraz z nią samodzielne gospodarstwo. Natomiast młodszy, Kazimierz, został wraz z rodzicami. Gospodarował się im wspólnie nie najgorzej. Syn był pracowity, zdobył odpowiednie kwalifikacje rolnicze. Razem ze rozpoczęciem stawiania nowego domu, solidnej „pietrowki”, postawił też budynki inwentarskie, niewielki magazyn dla maszyn rolniczych. Zgodą i jednomyślnością panowały w rodzinie jednakże krótko, dopóki syn nie zdecydował się ożenić. Synowa wyraźnie nie przypadła do gustu teściowej. Dopóki jednak żył teść, nie było najgorzej, potrafił jakoś utrzymać starą w ryzach.

Ale już i wtedy, młodzi mieli momentami dość. Gdy więc padła nieoczekiwana propozycja ze strony rodziców, syny, by przyszedł do nich, nie zastanawiali się długo. Pomieszkali tam ze trzy lata, a ponieważ nie było to zbyt daleko, pomagali równocześnie rodzicom Kazimierzowi. Aż któregoś dnia, ci zechcieli, by prosić młodych o powrót. Nie dawali sami rady. Gospodarstwo spore, kilkanaście hektarów, a siła i zdrowie coraz mniej. Prosiła matka, molestował ojciec. — Inaczej — powiedział — wszystko państwu przekazemy.

Młodzi ugięli się. Zostawili dobrze już zagarnięte miejsce u teściów i wrócili. Już wezwórke, bo w okresie pobytu u teściów urodziło się im dwoje dzieci. Jakich czas szło niełatwo, roboty było co niemiara. Starszy nie stopował przedsiębiorczości młodych, więc i dochody zaczęły rosnąć z roku na rok. Mogli spokojnie zabrać się za wykończenie wnętrza domu. Decyzja ojca, samodzielnego mieszkanka na pletrze, miało być przeznaczone dla młodych. Powoli wszystko się stabilizowało, gdy niespodzianie senior rodziny zmarł. Zmieniło się z tym i wszystko inne. Rządy przejęła natchmiast matka.

Teraz, gdy minął już ponad rok od tego zdarzenia, Kazimierz oprowadzając po gospodarstwie, zamiast dumy i zapału ma w zanadrzu tylko rozczalenie.

— Tu matula trzymała świnia. Ale jak przeprowadziła cały dobytek do brata, zrobiło się w chlewie pustkowienie. Tu trzymamy jeszcze konia, ale chyba go sprzedam, bo na co mi? Tutaj stały krowy, ze sześć i dwa cielaki. Teraz mam jedną, żeby dzieciom mleka nie brakowało. W miejscu, gdzie obora przez nas postawiona, była przedtem góra, wywieźliśmy z ojcem kilkadziesiąt worków ziemi. A w tej części trzymało się zboże. Zalałem podłogę betonem, później smołą, i jeszcze raz betonem. żeby wilgoć nie podchodziła. Ten i tamten budynek sam postawiłem, żadnych majstrów nie było. Całą stolarkę do domu też sam robiłem.

Jego żona, krążąc bez ustanku między piecem a przygotowywanymi siostrami z przetworami, także nie jest w lepszym nastroju:

— Chyba przyjdzie się obwieścić, jak to dalej tak potrwia. Czwarły rok w tej jednej izbie mieszkamy we czworo, a obok pokoi wol-

nych zatrzymanie. O! co się robi — wszystko zaparowane, bo tu się i gotuje, i pierze, i spi, i leżenie dzieci odrabiają. W suterenie na dole jest jeszcze trzecie mieszkanie, z dużym piecem chlebowym, czyste, widne. Dom jest duży, 8,9 na 8,6 metra, piętrowy w dodatku. No i stoi to wszystko pozamykane na cztery spusty.

— Te pokoje na górze wytykowałem jak jeszcze ojciec żył, miały być dla nas. Teraz nie mogę nic, bo nie mogę...



Matula

Po śmierci ojca zaczęli załatwiać formalności związane z przejęciem spadku po nim. Sąd, ustalając prawa spadkobierców, zarządził tak: połowa przypada zonie zmarłego i koł. współwłaścicielce. Natomiast druga połowa zostaje podzielona, po 1/3 dla niej i obu synów. W sumie więc na Kazimierza przypadło na trochę ponad 2 hektary. Liczył jednakże na to, że matka pójdzie po rozum do głowy i przepiśnie na niego całe gospodarstwo, a część należąca bratu spłaci gotówką. Dom przecież miał, jest więc gdzie mieszkać, a i opiekę miałaby zapewnić, poza tym — pole blisko, budynek gospodarski okazały, nie tylko brać się do roboty! Sromotnie się zawiodł.

Zaraz po styple matka zabrała się do naczelnika i przekazała cały swój udział Mieczysławowi. Po prostu, zebrała się starej kobiecie na naprawienie krzywd wyrządzonych Mieczysławowi. Bo to z domu rychło poszedł, a ona nie mu przecież na drogę nie dała... Kazimierz zaś, obierając jej całkiem przez te wspólne lata. W oświadczeniu złożonym w Urzędzie Gminy w Piatnicy, napisał: „Oświadczam, że w moim gospodarstwie rolnym od śmierci mego pracownika wraz z mąją syn Mieczysław, jak również przyjeżdżał z Bronowa i opiekował się mną. Dlatego też swój udział w gospodarstwie przekazałam jemu, a nie Kazimierzowi, który mieszka z mną w jednym domu, ale nie pomagał mi w prowadzeniu gospodarstwa”.

Czy naczelnik musi sprawdzać wiarygodność takiego tłumaczenia? Nie musi. Chyba, że jest np. ciekaw, z czego też żyła 4-osobowa rodzina Kazimierza, jeśli żaden z jej członków nigdzie nie pracował? Ale ciekaw nie był... Wystarczyło, że instruktor rolny stwierdził, że „Mieczysław z Bronowa pomagał matce w prowadzeniu gospodarstwa”.

Można było wprawdzie zamiast niego zażądać o to sołtysa, ale po co? Gdy wiadomo, że jego prawda jest inna: „Kazimierz pracował na tym gospodarstwie i do chwili obecnej pracuje”. Zdanie sołtysa było dla Urzędu Gminnego niepotrzebne — umowa o przekazanie gospodarstwa za rentę dla Mieczysława, została sporządzona w styczniu br.

Cichutko, sztychliutko, by najbardziej zainteresowany dowiedział się o tym ostatni. Gdyby bowiem wiedział, że coś takiego się dzieje, koło losu mogłoby zmienić kierunek. Wystarczyło, żeby Kazimierz, bezpośrednio po uzyskaniu prawa do udziału w spadku wystąpił do sądu o jego podział. W pouczeniu urzędowym Ministerstwa Rolnictwa napisane jest przecież tak: „W razie zniesienia współwłasności lub udziału spadku, rolnikowi, który jest w wieku emerytalnym lub niezdolny do pracy, z gospodarstwa przypadają spłaty gotówkowe, co z kolei uniemożliwia mu uzyskanie emerytury lub renty (...) Kto zatem wygrywa w tego rodzaju sprawach? Wygląda na to, że po prostu ten, kto szybszy.”

Skomplikowały się także sprawy wówczas, gdyby ojciec zawczasu przepisał gospodarstwo aktem notarialnym na Kazimierza. Cóż, nie zdążył.

Czy można też mieć pretensje do naczelnika, że bez zbadania sprawy przyjął wnio-

świada — lepiej by mnie potraktowano. Jakby jednak dosadnie nie kwitował tych niezrozumiałych dla niego mechanizmów. W tym pozostaje konsekwentny — jego gorycz w żadnym momencie nie zmienia się w agresywny stosunek przeciw własnej matce. Nie mówi o niej inaczej, niż właśnie Matula... To podjęła krzywdzącą go decyzję jest faktem. Ale cały problem stawia na inne płaszczyźnie — dlaczego zostało to właśnie usankcjonowane, choć goździł przecież i w realizowane kierunki polityki rolnej i chyba także w pewne niepisane normy ogólnospołeczne?

Gdy tak swoje racje wyważył, umocniony w nich i przez dyrekcję Wydziału Rolnictwa UW, i kierownictwo podobnego wydziału KW PZPR, gdzie zgłaszał się ze skargą, zdecydował się wreszcie szukać ich potwierdzenia na drodze sądowej. Nie bez wahania na nią wstąpił, gdyż, jak wiadomo, nie jest to droga darmowa. Musiałby zadłużyć się na to konto nie mając żadnej pewności, co do finału sprawy. Na szczęście w porę podsunęto mu pomysł wystąpienia do Sądu o zwolnienie z opłat z powodu trudnych warunków materialnych. Te argumenty przekonały, sąd rzeczywiście zwolnił go z wszelkich opłat.

Sąd wysłuchał także całego szeregu innych argumentów, dotyczących m.in. tego, że brat Mieczysława mieszka we wsi Bronowo, oddalonej od rodzinnego Krzewa o 7 km, natomiast kilometrów. Nie będzie więc w stanie ani ziemi, ani budynków inwentarskich dobrze wykorzystać, gdyż niepodobna gnać co dzień tak szmat drogi do oporządzania dobytku. Dał też posłuch wywodom Kazimierza, że od 20 lat zawód rolnika jest dlań i jego kilkunastoletni rodzinny jedynym źródłem utrzymania i że nie potrafi i nie chce być kim innym.

Wysłuchał również całego korowodu świadków, aż wreszcie zrodziło się następujące przesłuchanie Sądu Rejonowego: Mieczysław dał sobie radę! Wprawdzie istotnie mieszka daleko od Krzewa, ale najbardziej oddległ od jego domu kawałek „starej” ziemi leżącej od tej wsi tylko o 3 km. To żadna odległość dla rolnika, który ma kultywator, kopaczkę, ciągnik, kosiarke. Ziemia na tym nie ucipli! A poza tym: (...) Skarb Państwa nie jest stroną umowy o przekazaniu następcy gospodarstwa rolnego ani współwłaścicielom procesu o unieważnienie takiej umowy. (...) mając to na uwadze, powództwo wytoczone przeciwko Skarbowi Państwa — Naczelnikowi Gminy w Piatnicy, jako całkowicie bezzasadne, podlega oddaleniu.”

Sąd Wojewódzki, który rozpatrywał sprawę ponownie, powtórzył także: „Powództwo oddalić”. Jednocześnie jednak u sądu tej instancji jakby drgnęła ludzka, poparagrafowa struna, bo doradzili (...) służy powodowi roszczenie o zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego i przyznanie mu jego części lub całości”. Długo musiał Kazimierz utrzymać bliskie kontakty z sądownictwem, by te rade uzyskać. Cóż, próbował ją zdobyć wcześniej w Urzędzie Gminnym, Wojewódzkim, w Ministerstwie, a nawet w Ministerstwie Izby Adwokackiej, skąd odesłano go z przyszłymi wnioskami.

Będzie więc nadal kontakty z sądem utrzymywać, ludzkie się nadziewa, że sprawiedliwość okaże się wreszcie łaskawszą dla jego namiastki do ziemi. Zagwarantowana pomoc, na wypadek, gdyby się ona jednak nie ziszczała. Otoż ustawa z 27.X.1977 r. powiada wyraźnie, że rolnik nie może o tak sobie, zostać jak beznamiętny psak, bo (...) następcy, który nie przejął gospodarstwa rolnego, a dla którego praca w tym gospodarstwie stanowi wyłączenie (podkreślenie N.O.) źródło utrzymania, terenowe organy administracji państwowej umożliwiają zatrudnienie, a w miarę potrzeby również przyzeczanie do wykonywania innej pracy”. Taką gwarancję stabilizacji daje 40-letniemu rolnikowi prawo...

NINA OMELCZENKO



Blisko 500 tysięcy par butów dostarczy w br. warszawska „Sreńa”. Obecnie dobiega już końca produkcja obuwia zimowego — krótkich butów ze skóry i weluru. Każdego dnia z taśm produkcyjnych schodzi około 2100 par tego modnego w tym sezonie obuwia. Niebawem ruszy w „Sreńa” produkcja czterech wzorów członek przeznaczonych na cieplejsze dni. NA ZDJĘCIU: z taśm produkcyjnych schodzi ostatnie partię krótkich butów. CAF — Tadeusz Zagożdźński

„Agroma” wyjaśnia Wyczerpano wszystkie możliwości

W dniu 27 listopada br. zamieszkiłymi interwencyjnie material, w którym była mowa m.in. o nowych, nie używanych częściach zamiennych do maszyn rolniczych, w których częściach z blazostekimi ziomowisko. Wywołało to natychmiastowy odzew ze strony blazostekiej „Agromy”, przedsiębiorstwa które wywoziło te właśnie części na ziom. Odpowiedzi na nasze wątpliwości udzielił zastępca dyrektora do spraw handlowych, Mariam Grochaj i kierownik działu części zamiennych do maszyn rolniczych, Leon Kózycki.

— Części te pochodzą z naszych magazynów. Ostatnio mieliśmy decyzję o skasowaniu 102 ton części do maszyn rolniczych. Część z nich trafiła na blazostekie ziomowisko. Są to elementy do maszyn, których nie produkujemy już od kilkunastu lat. Postąpiliśmy zgodnie z zarządzeniem.

— Aby przybliżyć ten temat powiem o całym trybie postępowania w podobnych przypadkach. Jest to o tyle ciekawe, że nadal będziemy kasować różne części i wiele z nich może się także znaleźć na ziomowisku. Po okresie, w którym musimy przechowywać części do nie produkowanych już maszyn, podjęliśmy różnorodne działania. Wiele z nich odwołamy do tzw. baz krajowych, na przykład do Glinioleka (woj. bydgoski). Obecnie odwieźliśmy tam 55 ton części. Porozumiewamy się również z wszystkimi, którym elementy takie mogą być jeszcze potrzebne: z eskarami, POM, iz-

— Czy można jeszcze coś w tej sprawie zrobić? Po pierwsze, można przeprowadzić unifikację części i zespołów do maszyn rolniczych, aby każde, najmniejsze nawet usprawnienie nie pociągało za sobą konieczności wymiany kilkuset części. A tak niestety, u nas się praktykuje. Można również stworzyć większą ilość baz krajowych, gdzie części te „odleżałyby” jeszcze przez parę lat. Nawet postułowaliśmy utworzenie takiej bazy w naszym regionie.

— Ale tony nowych, nie używanych części zamiennych to także cena postępu technicznego, czyli to co niezbędne (e). P.S. „Agroma” wyjaśnia również, że zleciała wywoz tych części dla PTH, a nie WPHW, jak błędnie podano w poprzednim materiale.

USŁUGI

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Podsiada 5 A m. 33. tel. 211-26.

POMOC drogowa, Elk, tel. 39-54 (cała doba) Kozłowski. Wystawiam rachunki do PZU. p 2323-0

WPHW — naprawy ekspresowe sprzętu zmechanizowanego gospodarstwa domowego, ul. Sienkiewicza 42, tel. 956 lub 333-48 wew. 1, 2. k 4888-0

WPHW — Baza Napraw Telewizyjnych, Białystok, ul. Warszawska 79. Naprawiamy telewizory wszystkich typów. Instalujemy telewizory kolorowe. Zgłoszenia napraw warsztatowych, domowych i ekspresowych, tel. 959 czynny całą dobę w niedzielę i święta świadczymy usługi w godz. 8-16. k 4888-0

WPHW — Zakład Instalacji Elektrycznych świadczą usługi instalowania anten indywidualnych. Al. 1 Maja 39. Zgłoszenia telefoniczne: nr 319-20 i 338-31 codziennie w godz. 7.30-15.30, soboty 7.30-13.30. k 4881-0

WPHW — naprawa telewizorów, ul. Narutowicza 3 w godz. 9-17, soboty w godz. 10-17, tel. 237-70, ul. Olejnicza — Starostele w godz. 10-18, poniedziałki 11-17, tel. 233-15. k 4885-0

WPHW — naprawa zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego, ul. Sienkiewicza 42, w godz. 8-18, tel. 333-48 wew. 2 lub 956 — zgłoszenia napraw domowych. k 4889-0

WPHW — naprawy domowych urządzeń gazowych, instalowanie pralek automatycznych, zmywarki, płytek, lodówek, kuchenek. Białystok, ul. Krakowska 17, tel. 211-57, godz. 8-17. k 4887-0

WPHW — fachowa instalacja radiodiodowych i odbiorników samochodowych, Białystok, ul. Lipowa 48, tel. 223-08 w godz. 9-17, soboty 10-18. k 4891-0

WPHW — naprawa drobnego sprzętu zmechanizowanego gospodarstwa domowego oraz magnetofonów, Białystok, ul. Mickiewicza 14, w godz. 9-17, soboty 10-18. k 4892-0

WPHW — naprawa sprzętu sportowo-turystycznego, Białystok, ul. Bohaterów Getta 3, tel. 344-40, godz. 9-17. k 4893-0

WPHW — naprawa telewizorów kolorowych, tel. 333-55. Matczyński. k 4892-0

NAPRAWA telewizorów kolorowych, tel. 333-55. Matczyński. k 4892-0

NAPRAWA telewizorów, tel. 333-55. Matczyński. k 4892-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 333-55. Matczyński. k 4892-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 333-55. Matczyński. k 4892-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 333-55. Matczyński. k 4892-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 333-55. Matczyński. k 4892-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 333-55. Matczyński. k 4892-0

ODDZIAŁ BANKU PKO SA w Białymstoku

uprzejmie informuje PT KLIENTÓW, że z dniem 19 listopada 1980 r.

AGENCJA naszego ODDZIAŁU w ELKU

ZOSTAŁA PRZENIESIONA

do nowego lokalu

mieszczącego się w ELKU przy ul. WOJSKA POLSKIEGO 58.

Zapraszamy codziennie w godzinach 10—16, w poniedziałki — 8—14.

K 4846-00

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Białymstoku

informuje członków spółdzielni na terenie miasta Białegostoku, że z dniem 15 listopada 1980 r.

ZOSTAŁ URUCHOMIONY

PUNKT POGOTOWIA TECHNICZNEGO

w celu zabezpieczenia awaryjnego spółdzielczych zasobów mieszkaniowych w zakresie instalacji elektrycznych, wodno-kanalizacyjnych, c.o., gazowych oraz dźwięków osobowych.

Zarządca pogotowia technicznego jest Białostocka Spółdzielnia Mieszkaniowa. Zgłoszenia awarii w w/w zakresie w godz. 7—23 z wyłączeniem godzin pracy poszczególnych administracji należy kierować pod nr telefonów 247-55.

Z dniem 1 stycznia 1981 r. pogotowie techniczne czynne będzie całą dobę.

Szczegółowe informacje członkowie uzyskają z ogłoszeń wywieszonych na klatkach schodowych w budynkach spółdzielczych.

K 4943-0

Wyrazy głębokiego współczucia inż. ZOFII OLEKSIĄK z powodu śmierci

Ojca

składają: koleżanki i koledzy z koła SIKR przy Wydziale Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach K 4941-1

Wyrazy głębokiego współczucia ARKADIUSZOWI KRYSIUKOWI z powodu zgonu

Ojca

składają: Kuratorium Okrętu i Wychowawania w Białymstoku K 4945-1

Wyrazy głębokiego współczucia inż. JÓZEFOWI BUSZKO z powodu zgonu

Żony

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa, OOP, koleżanki i koledzy Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Białymstoku K 4949-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. HENRYKOWI TROJANOWSKIEMU z powodu śmierci

Ojca

składają: pracownicy Wojewódzkiej Federacji Sportu w Łomży K 4941-1

Za okazaną pomoc, wyrazy współczucia, wieniec i kwiaty oraz udział w pogrzebie oddajawanej pamięci kochanego męża, ojca i dziadka

Bolesława Próby

krewnym, przyjaciółom, sąsiadom i instytucjom serdeczne podziękowanie składa żona i dzieci

K 4947-1

Wyrazy współczucia Kol. ZDZIŚLAWOWI OKRĄGLEMU z powodu zgonu

Ojca

składają: Dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy BFUSB K 4946-1

Wyrazy głębokiego współczucia ZYGMUNTOWI ZARZECKIEMU z powodu zgonu

Syna

składają: Kierownictwo, POP, Rada Oddziałowa wraz z załogą Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodno — Inżynierskiego w Głęboku Oddziału w Augustowie K 4938-1

Wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia mgr JANINIE KWIECIŃSKIEJ z powodu zgonu

Ojca

składają: wychowankowie kl. IV b K 4949-1

ZARZĄD WOJEWÓDZKIEJ BUDOWLANEJ SPÓŁDZIELNI PRACY w BIAŁYMSTOKU, ul. Hetmańska 10

podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że

Spółdzielnia zmieniła nazwę na:

BUDOWLANA SPÓŁDZIELNIA PRACY

w BIAŁYMSTOKU

Adresy, telefony i konto bankowe pozostało bez zmian.

Jednocześnie informujemy, że

w ramach działalności gospodarczej

Spółdzielnia świadczy usługi

dla ludności w zakresie:

1. budowy domków jednorodzinnych, garaży, domków letniskowych, altan oraz budynków gospodarskich,
2. wykonawstwa instalacji c.o.
3. układania glazury, terakoty, parkietu oraz wykładzin podłogowych,
4. robót stolarskich i ślusarskich.

K 4936-1

SPÓŁDZIELNIA KOLEK ROLNICZYCH w Wyszkach, woj. białostockie ogłasza PRZETARG NIEOGRAŹONY na sprzedaż: — samochodu „Sreńa” R-20, nr silnika 317761, nr podwozia 332219, rok produkcji 1976, nr rejestracyjny AW-2115, cena wywoławcza — 47.000 zł.

Pojazd można oglądać w dni powszednie w godz. 8-14. Przetarg odbędzie się w dniu 17 grudnia 1980 r. o godz. 10 w Spółdzielni Kolek Rolniczych w Wyszkach.

W razie niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy SKR.

Zastrzeżenie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 4897-1

WPHW — naprawa sprzętu sportowo-turystycznego, Białystok, ul. Bohaterów Getta 3, tel. 344-40, godz. 9-17. k 4893-0

NAPRAWA telewizorów, tel. 333-55. Matczyński. k 4892-0

NAPRAWA telewizorów, tel. 333-55. Matczyński. k 4892-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 333-55. Matczyński. k 4892-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 333-55. Matczyński. k 4892-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 333-55. Matczyński. k 4892-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 333-55. Matczyński. k 4892-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 333-55. Matczyński. k 4892-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 333-55. Matczyński. k 4892-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 333-55. Matczyński. k 4892-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 333-55. Matczyński. k 4892-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 333-55. Matczyński. k 4892-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 333-55. Matczyński. k 4892-0

NAJMIŁSZE PREZENTY POD CHOINKĘ

* ZABAWKI * UPOMINKI * ARTYKUŁY SPORTOWE

DO NABYCIA JUŻ OD DZIŚ DO 13 GRUDNIA BR.

NA

KIERMASZU GWIAZDKOWYM

W KLUBIE ŁĄCZNOŚCIOWCA

PRZY UL. LIPOWEJ 32 W BIAŁYMSTOKU

KIERMASZ CZYNNY JEST W GODZ. 11—19

ŻYCZY UDANYCH ZAKUPÓW!

K 4910-1

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW

„PRZYSZŁOŚĆ”

ZAKŁAD POLIGRAFICZNY

w BIELSKU PODLASKIM

ul. Żwirki i Wigury 1 tel. 22-26

OFERUJE

Z drugiej strony trocin

W pokoju kierowniczym Długu Handlowego „Nowy” — Teresy Potulniewskiej zebrało się kilka osób, reprezentujących 130-osobową załogę. Przewodnicząca ZSPM — Barbara Malinowska, sekretarz organizacji partyjnej — Alicja Truskolaska, przewodnicząca Rady Oddziałowej — Grażyna Kraszewska, społeczny inspektor pracy — Halina Łozowska. Temat rozmowy — praca handlu w aktualnej sytuacji.

Handlowcy z racji swoich bezpośrednich kontaktów z klientami najbardziej odczuwają tę sytuację. Od jakiegoś czasu praca nie daje satysfakcji — stwierdzają zgodnie wszystkie panie. Ludzie stali się nerwowi, nieufni, wymagają lepszego zaopatrzenia, a wina obarczają ekspedientki. Często zdarzają się pomówienia o ukrywanie pewnych asortymentów, sprzedaż znanym.

Spotkanie seniorów

Tradycyjnie już, z okazji Dni Seniora, spotkali się byli pracownicy Kombinatu RSW-kołportażowego RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Białymstoku. Seniorów serdecznie powitała przewodnicząca Rady Zakładowej Federacyjnego Zw. Zaw. Prac. Książki, Prasy, Radia i Telewizji — Janina Kozłusiewicz, jednocześnie informując o aktualnych zmianach zachodzących w ruchu związkowym. Spotkaniu przy herbatce i ciastkach towarzyszyła miła atmosfera, a do tańca przystąpiła kapela podwórkowa z Wasilkowa. (ska)

Bezrobotne automaty

W Urzędzie Pocztowo-Telekomunikacyjnym przy ul. Lipowej 15, podobnie jak w innych tego typu w mieście, parę lat temu zainstalowano dwa zagraniczne automaty, do sprzedaży znaczków pocztowych po 1 i 2 zł. W tym czasie, te automaty, które miały zastąpić ludzi, nie przetrwały. W końcu, okazały się jednak mało przydatne. Obecnie automaty też przetrwały, ale bezrobotne. Jeśli więc nie zdają egzaminu, to może należało by je po prostu zniszczyć, aby nie drażniły ludzi. (gas)

Jesienne zawody samolotowe

Na lotnisku Aeroklubu Białostockiego rozegrane zostały jesienne zawody samolotowe o statuetkę Złota. Startowało 39 pilotów z różnych klubów. Wśród zwycięzców wyróżnili się: Ryszard Rucinski, Andrzej Jankowski i Tomasz Jankowski. Wzrost zawodników i samolotów okazał się w tym roku przedmiotem dyskusji. (gas)

Informator dla esperantystów

Zarząd Główny Polskiego Związku Esperantystów wydał w listopadzie 1980 r. informator „Esperanto non stop”, w którym zawarte są podstawowe wiadomości o języku esperanto wraz z krótkim zarysem jego gramatyki. Dla miłośników Białostockiego Związku Esperantystów, w tym zespole, informator jest warty uwagi. Wskazuje on na wiele trudności, które napotykają początkujący. Informator jest w sprzedaży w cenie 1 zł. (gas)

Co, gdzie, kiedy?

W Białymstoku Teatr Dramatyczny im. A. Mickiewicza — duża scena — „Alibi” — 15.10.80, 12.30, 18.10.80, 19.10.80, 20.10.80, 21.10.80, 22.10.80, 23.10.80, 24.10.80, 25.10.80, 26.10.80, 27.10.80, 28.10.80, 29.10.80, 30.10.80, 31.10.80, 1.11.80, 2.11.80, 3.11.80, 4.11.80, 5.11.80, 6.11.80, 7.11.80, 8.11.80, 9.11.80, 10.11.80, 11.11.80, 12.11.80, 13.11.80, 14.11.80, 15.11.80, 16.11.80, 17.11.80, 18.11.80, 19.11.80, 20.11.80, 21.11.80, 22.11.80, 23.11.80, 24.11.80, 25.11.80, 26.11.80, 27.11.80, 28.11.80, 29.11.80, 30.11.80, 1.12.80, 2.12.80, 3.12.80, 4.12.80, 5.12.80, 6.12.80, 7.12.80, 8.12.80, 9.12.80, 10.12.80, 11.12.80, 12.12.80, 13.12.80, 14.12.80, 15.12.80, 16.12.80, 17.12.80, 18.12.80, 19.12.80, 20.12.80, 21.12.80, 22.12.80, 23.12.80, 24.12.80, 25.12.80, 26.12.80, 27.12.80, 28.12.80, 29.12.80, 30.12.80, 31.12.80, 1.1.81, 2.1.81, 3.1.81, 4.1.81, 5.1.81, 6.1.81, 7.1.81, 8.1.81, 9.1.81, 10.1.81, 11.1.81, 12.1.81, 13.1.81, 14.1.81, 15.1.81, 16.1.81, 17.1.81, 18.1.81, 19.1.81, 20.1.81, 21.1.81, 22.1.81, 23.1.81, 24.1.81, 25.1.81, 26.1.81, 27.1.81, 28.1.81, 29.1.81, 30.1.81, 31.1.81, 1.2.81, 2.2.81, 3.2.81, 4.2.81, 5.2.81, 6.2.81, 7.2.81, 8.2.81, 9.2.81, 10.2.81, 11.2.81, 12.2.81, 13.2.81, 14.2.81, 15.2.81, 16.2.81, 17.2.81, 18.2.81, 19.2.81, 20.2.81, 21.2.81, 22.2.81, 23.2.81, 24.2.81, 25.2.81, 26.2.81, 27.2.81, 28.2.81, 29.2.81, 30.2.81, 1.3.81, 2.3.81, 3.3.81, 4.3.81, 5.3.81, 6.3.81, 7.3.81, 8.3.81, 9.3.81, 10.3.81, 11.3.81, 12.3.81, 13.3.81, 14.3.81, 15.3.81, 16.3.81, 17.3.81, 18.3.81, 19.3.81, 20.3.81, 21.3.81, 22.3.81, 23.3.81, 24.3.81, 25.3.81, 26.3.81, 27.3.81, 28.3.81, 29.3.81, 30.3.81, 31.3.81, 1.4.81, 2.4.81, 3.4.81, 4.4.81, 5.4.81, 6.4.81, 7.4.81, 8.4.81, 9.4.81, 10.4.81, 11.4.81, 12.4.81, 13.4.81, 14.4.81, 15.4.81, 16.4.81, 17.4.81, 18.4.81, 19.4.81, 20.4.81, 21.4.81, 22.4.81, 23.4.81, 24.4.81, 25.4.81, 26.4.81, 27.4.81, 28.4.81, 29.4.81, 30.4.81, 1.5.81, 2.5.81, 3.5.81, 4.5.81, 5.5.81, 6.5.81, 7.5.81, 8.5.81, 9.5.81, 10.5.81, 11.5.81, 12.5.81, 13.5.81, 14.5.81, 15.5.81, 16.5.81, 17.5.81, 18.5.81, 19.5.81, 20.5.81, 21.5.81, 22.5.81, 23.5.81, 24.5.81, 25.5.81, 26.5.81, 27.5.81, 28.5.81, 29.5.81, 30.5.81, 31.5.81, 1.6.81, 2.6.81, 3.6.81, 4.6.81, 5.6.81, 6.6.81, 7.6.81, 8.6.81, 9.6.81, 10.6.81, 11.6.81, 12.6.81, 13.6.81, 14.6.81, 15.6.81, 16.6.81, 17.6.81, 18.6.81, 19.6.81, 20.6.81, 21.6.81, 22.6.81, 23.6.81, 24.6.81, 25.6.81, 26.6.81, 27.6.81, 28.6.81, 29.6.81, 30.6.81, 1.7.81, 2.7.81, 3.7.81, 4.7.81, 5.7.81, 6.7.81, 7.7.81, 8.7.81, 9.7.81, 10.7.81, 11.7.81, 12.7.81, 13.7.81, 14.7.81, 15.7.81, 16.7.81, 17.7.81, 18.7.81, 19.7.81, 20.7.81, 21.7.81, 22.7.81, 23.7.81, 24.7.81, 25.7.81, 26.7.81, 27.7.81, 28.7.81, 29.7.81, 30.7.81, 1.8.81, 2.8.81, 3.8.81, 4.8.81, 5.8.81, 6.8.81, 7.8.81, 8.8.81, 9.8.81, 10.8.81, 11.8.81, 12.8.81, 13.8.81, 14.8.81, 15.8.81, 16.8.81, 17.8.81, 18.8.81, 19.8.81, 20.8.81, 21.8.81, 22.8.81, 23.8.81, 24.8.81, 25.8.81, 26.8.81, 27.8.81, 28.8.81, 29.8.81, 30.8.81, 1.9.81, 2.9.81, 3.9.81, 4.9.81, 5.9.81, 6.9.81, 7.9.81, 8.9.81, 9.9.81, 10.9.81, 11.9.81, 12.9.81, 13.9.81, 14.9.81, 15.9.81, 16.9.81, 17.9.81, 18.9.81, 19.9.81, 20.9.81, 21.9.81, 22.9.81, 23.9.81, 24.9.81, 25.9.81, 26.9.81, 27.9.81, 28.9.81, 29.9.81, 30.9.81, 1.10.81, 2.10.81, 3.10.81, 4.10.81, 5.10.81, 6.10.81, 7.10.81, 8.10.81, 9.10.81, 10.10.81, 11.10.81, 12.10.81, 13.10.81, 14.10.81, 15.10.81, 16.10.81, 17.10.81, 18.10.81, 19.10.81, 20.10.81, 21.10.81, 22.10.81, 23.10.81, 24.10.81, 25.10.81, 26.10.81, 27.10.81, 28.10.81, 29.10.81, 30.10.81, 1.11.81, 2.11.81, 3.11.81, 4.11.81, 5.11.81, 6.11.81, 7.11.81, 8.11.81, 9.11.81, 10.11.81, 11.11.81, 12.11.81, 13.11.81, 14.11.81, 15.11.81, 16.11.81, 17.11.81, 18.11.81, 19.11.81, 20.11.81, 21.11.81, 22.11.81, 23.11.81, 24.11.81, 25.11.81, 26.11.81, 27.11.81, 28.11.81, 29.11.81, 30.11.81, 1.12.81, 2.12.81, 3.12.81, 4.12.81, 5.12.81, 6.12.81, 7.12.81, 8.12.81, 9.12.81, 10.12.81, 11.12.81, 12.12.81, 13.12.81, 14.12.81, 15.12.81, 16.12.81, 17.12.81, 18.12.81, 19.12.81, 20.12.81, 21.12.81, 22.12.81, 23.12.81, 24.12.81, 25.12.81, 26.12.81, 27.12.81, 28.12.81, 29.12.81, 30.12.81, 1.1.82, 2.1.82, 3.1.82, 4.1.82, 5.1.82, 6.1.82, 7.1.82, 8.1.82, 9.1.82, 10.1.82, 11.1.82, 12.1.82, 13.1.82, 14.1.82, 15.1.82, 16.1.82, 17.1.82, 18.1.82, 19.1.82, 20.1.82, 21.1.82, 22.1.82, 23.1.82, 24.1.82, 25.1.82, 26.1.82, 27.1.82, 28.1.82, 29.1.82, 30.1.82, 1.2.82, 2.2.82, 3.2.82, 4.2.82, 5.2.82, 6.2.82, 7.2.82, 8.2.82, 9.2.82, 10.2.82, 11.2.82, 12.2.82, 13.2.82, 14.2.82, 15.2.82, 16.2.82, 17.2.82, 18.2.82, 19.2.82, 20.2.82, 21.2.82, 22.2.82, 23.2.82, 24.2.82, 25.2.82, 26.2.82, 27.2.82, 28.2.82, 29.2.82, 30.2.82, 1.3.82, 2.3.82, 3.3.82, 4.3.82, 5.3.82, 6.3.82, 7.3.82, 8.3.82, 9.3.82, 10.3.82, 11.3.82, 12.3.82, 13.3.82, 14.3.82, 15.3.82, 16.3.82, 17.3.82, 18.3.82, 19.3.82, 20.3.82, 21.3.82, 22.3.82, 23.3.82, 24.3.82, 25.3.82, 26.3.82, 27.3.82, 28.3.82, 29.3.82, 30.3.82, 1.4.82, 2.4.82, 3.4.82, 4.4.82, 5.4.82, 6.4.82, 7.4.82, 8.4.82, 9.4.82, 10.4.82, 11.4.82, 12.4.82, 13.4.82, 14.4.82, 15.4.82, 16.4.82, 17.4.82, 18.4.82, 19.4.82, 20.4.82, 21.4.82, 22.4.82, 23.4.82, 24.4.82, 25.4.82, 26.4.82, 27.4.82, 28.4.82, 29.4.82, 30.4.82, 1.5.82, 2.5.82, 3.5.82, 4.5.82, 5.5.82, 6.5.82, 7.5.82, 8.5.82, 9.5.82, 10.5.82, 11.5.82, 12.5.82, 13.5.82, 14.5.82, 15.5.82, 16.5.82, 17.5.82, 18.5.82, 19.5.82, 20.5.82, 21.5.82, 22.5.82, 23.5.82, 24.5.82, 25.5.82, 26.5.82, 27.5.82, 28.5.82, 29.5.82, 30.5.82, 1.6.82, 2.6.82, 3.6.82, 4.6.82, 5.6.82, 6.6.82, 7.6.82, 8.6.82, 9.6.82, 10.6.82, 11.6.82, 12.6.82, 13.6.82, 14.6.82, 15.6.82, 16.6.82, 17.6.82, 18.6.82, 19.6.82, 20.6.82, 21.6.82, 22.6.82, 23.6.82, 24.6.82, 25.6.82, 26.6.82, 27.6.82, 28.6.82, 29.6.82, 30.6.82, 1.7.82, 2.7.82, 3.7.82, 4.7.82, 5.7.82, 6.7.82, 7.7.82, 8.7.82, 9.7.82, 10.7.82, 11.7.82, 12.7.82, 13.7.82, 14.7.82, 15.7.82, 16.7.82, 17.7.82, 18.7.82, 19.7.82, 20.7.82, 21.7.82, 22.7.82, 23.7.82, 24.7.82, 25.7.82, 26.7.82, 27.7.82, 28.7.82, 29.7.82, 30.7.82, 1.8.82, 2.8.82, 3.8.82, 4.8.82, 5.8.82, 6.8.82, 7.8.82, 8.8.82, 9.8.82, 10.8.82, 11.8.82, 12.8.82, 13.8.82, 14.8.82, 15.8.82, 16.8.82, 17.8.82, 18.8.82, 19.8.82, 20.8.82, 21.8.82, 22.8.82, 23.8.82, 24.8.82, 25.8.82, 26.8.82, 27.8.82, 28.8.82, 29.8.82, 30.8.82, 1.9.82, 2.9.82, 3.9.82, 4.9.82, 5.9.82, 6.9.82, 7.9.82, 8.9.82, 9.9.82, 10.9.82, 11.9.82, 12.9.82, 13.9.82, 14.9.82, 15.9.82, 16.9.82, 17.9.82, 18.9.82, 19.9.82, 20.9.82, 21.9.82, 22.9.82, 23.9.82, 24.9.82, 25.9.82, 26.9.82, 27.9.82, 28.9.82, 29.9.82, 30.9.82, 1.10.82, 2.10.82, 3.10.82, 4.10.82, 5.10.82, 6.10.82, 7.10.82, 8.10.82, 9.10.82, 10.10.82, 11.10.82, 12.10.82, 13.10.82, 14.10.82, 15.10.82, 16.10.82, 17.10.82, 18.10.82, 19.10.82, 20.10.82, 21.10.82, 22.10.82, 23.10.82, 24.10.82, 25.10.82, 26.10.82, 27.10.82, 28.10.82, 29.10.82, 30.10.82, 1.11.82, 2.11.82, 3.11.82, 4.11.82, 5.11.82, 6.11.82, 7.11.82, 8.11.82, 9.11.82, 10.11.82, 11.11.82, 12.11.82, 13.11.82, 14.11.82, 15.11.82, 16.11.82, 17.11.82, 18.11.82, 19.11.82, 20.11.82, 21.11.82, 22.11.82, 23.11.82, 24.11.82, 25.11.82, 26.11.82, 27.11.82, 28.11.82, 29.11.82, 30.11.82, 1.12.82, 2.12.82, 3.12.82, 4.12.82, 5.12.82, 6.12.82, 7.12.82, 8.12.82, 9.12.82, 10.12.82, 11.12.82, 12.12.82, 13.12.82, 14.12.82, 15.12.82, 16.12.82, 17.12.82, 18.12.82, 19.12.82, 20.12.82, 21.12.82, 22.12.82, 23.12.82, 24.12.82, 25.12.82, 26.12.82, 27.12.82, 28.12.82, 29.12.82, 30.12.82, 1.1.83, 2.1.83, 3.1.83, 4.1.83, 5.1.83, 6.1.83, 7.1.83, 8.1.83, 9.1.83, 10.1.83, 11.1.83, 12.1.83, 13.1.83, 14.1.83, 15.1.83, 16.1.83, 17.1.83, 18.1.83, 19.1.83, 20.1.83, 21.1.83, 22.1.83, 23.1.83, 24.1.83, 25.1.83, 26.1.83, 27.1.83, 28.1.83, 29.1.83, 30.1.83, 1.2.83, 2.2.83, 3.2.83, 4.2.83, 5.2.83, 6.2.83, 7.2.83, 8.2.83, 9.2.83, 10.2.83, 11.2.83, 12.2.83, 13.2.83, 14.2.83, 15.2.83, 16.2.83, 17.2.83, 18.2.83, 19.2.83, 20.2.83, 21.2.83, 22.2.83, 23.2.83, 24.2.83, 25.2.83, 26.2.83, 27.2.83, 28.2.83, 29.2.83, 30.2.83, 1.3.83, 2.3.83, 3.3.83, 4.3.83, 5.3.83, 6.3.83, 7.3.83, 8.3.83, 9.3.83, 10.3.83, 11.3.83, 12.3.83, 13.3.83, 14.3.83, 15.3.83, 16.3.83, 17.3.83, 18.3.83, 19.3.83, 20.3.83, 21.3.83, 22.3.83, 23.3.83, 24.3.83, 25.3.83, 26.3.83, 27.3.83, 28.3.83, 29.3.83, 30.3.83, 1.4.83, 2.4.83, 3.4.83, 4.4.83, 5.4.83, 6.4.83, 7.4.83, 8.4.83, 9.4.83, 10.4.83, 11.4.83, 12.4.83, 13.4.83, 14.4.83, 15.4.83, 16.4.83, 17.4.83, 18.4.83, 19.4.83, 20.4.83, 21.4.83, 22.4.83, 23.4.83, 24.4.83, 25.4.83, 26.4.83, 27.4.83, 28.4.83, 29.4.83, 30.4.83, 1.5.83, 2.5.83, 3.5.83, 4.5.83, 5.5.83, 6.5.83, 7.5.83, 8.5.83, 9.5.83, 10.5.83, 11.5.83, 12.5.83, 13.5.83, 14.5.83, 15.5.83, 16.5.83, 17.5.83, 18.5.83, 19.5.83, 20.5.83, 21.5.83, 22.5.83, 23.5.83, 24.5.83, 25.5.83, 26.5.83, 27.5.83, 28.5.83, 29.5.83, 30.5.83, 1.6.83, 2.6.83, 3.6.83, 4.6.83, 5.6.83, 6.6.83, 7.6.83, 8.6.83, 9.6.83, 10.6.83, 11.6.83, 12.6.83, 13.6.83, 14.6.83, 15.6.83, 16.6.83, 17.6.83, 18.6.83, 19.6.83, 20.6.83, 21.6.83, 22.6.83, 23.6.83, 24.6.83, 25.6.83, 26.6.83, 27.6.83, 28.6.83, 29.6.83, 30.6.83, 1.7.83, 2.7.83, 3.7.83, 4.7.83, 5.7.83, 6.7.83, 7.7.83, 8.7.83, 9.7.83, 10.7.83, 11.7.83, 12.7.83, 13.7.83, 14.7.83, 15.7.83, 16.7.83, 17.7.83, 18.7.83, 19.7.83, 20.7.83, 21.7.83, 22.7.83, 23.7.83, 24.7.83, 25.7.83, 26.7.83, 27.7.83, 28.7.83, 29.7.83, 30.7.83, 1.8.83, 2.8.83, 3.8.83, 4.8.83, 5.8.83, 6.8.83, 7.8.83, 8.8.83, 9.8.83, 10.8.83, 11.8.83, 12.8.83, 13.8.83, 14.8.83, 15.8.83, 16.8.83, 17.8.83, 18.8.83, 19.8.83, 20.8.83, 21.8.83, 22.8.83, 23.8.83, 24.8.83, 25.8.83, 26.8.83, 27.8.83, 28.8.83, 29.8.83, 30.8.83, 1.9.83, 2.9.83, 3.9.83, 4.9.83, 5.9.83, 6.9.83, 7.9.83, 8.9.83, 9.9.83, 10.9.83, 11.9.83, 12.9.83, 13.9.83, 14.9.83, 15.9.83, 16.9.83, 17.9.83, 18.9.83, 19.9.83, 20.9.83, 21.9.83, 22.9.83, 23.9.83, 24.9.83, 25.9.83, 26.9.83, 27.9.83, 28.9.83, 29.9.83, 30.9.83, 1.10.83, 2.10.83, 3.10.83, 4.10.83, 5.10.83, 6.10.83, 7.10.83, 8.10.83, 9.10.83, 10.10.83, 11.10.83, 12.10.83, 13.10.83, 14.10.83, 15.10.83, 16.10.83, 17.10.83, 18.10.83, 19.10.83, 20.10.83, 21.10.83, 22.10.83, 23.10.83, 24.10.83, 25.10.83, 26.10.83, 27.10.83, 28.10.83, 29.10.83, 30.10.83, 1.11.83, 2.11.83, 3.11.83, 4.11.83, 5.11.83, 6.11.83, 7.11.83, 8.11.83, 9.11.83, 10.11.83, 11.11.83, 12.11.83, 13.11.83, 14.11.83, 15.11.83, 16.11.83, 17.11.83, 18.11.83, 19.11.83, 20.11.83, 21.11.83, 22.11.83, 23.11.83, 24.11.83, 25.11.83, 26.11.83, 27.11.83, 28.11.83, 29.11.83, 30.11.83, 1.12.83, 2.12.83, 3.12.83, 4.12.83, 5.12.83, 6.12.83, 7.12.83, 8.12.83, 9.12.83, 10.12.83, 11.12.83, 12.12.83, 13.12.83, 14.12.83, 15.12.83, 16.12.83, 17.12.83, 18.12.83, 19.12.83, 20.12.83, 21.12.83, 22.12.83, 23.12.83, 24.12.83, 25.12.83, 26.12.83, 27.12.83, 28.12.83, 29.12.83, 30.12.83, 1.1.84, 2.1.84, 3.1.84, 4.1.84, 5.1.84, 6.1.84, 7.1.84, 8.1.84, 9.1.84, 10.1.84, 11.1.84, 12.1.84, 13.1.84, 14.1.84, 15.1.84, 16.1.84, 17.1.84, 18.1.84, 19.1.84, 20.1.84, 21.1.84, 22.1.84, 23.1.84, 24.1.84, 25.1.84, 26.1.84, 27.1.84, 28.1.84, 29.1.84, 30.1.84, 1.2.84, 2.2.84, 3.2.84, 4.2.84, 5.2.84, 6.2.84, 7.2.84, 8.2.84, 9.2.84, 10.2.84, 11.2.84, 12.2.84, 13.2.84, 14.2.84, 15.2.84, 16.2.84, 17.2.84, 18.2.84, 19.2.84, 20.2.84, 21.2.84, 22.2.84, 23.2.84, 24.2.84, 25.2.84, 26.2.84, 27.2.84, 28.2.84, 29.2.84, 30.2.84, 1.3.84, 2.3.84, 3.3.84, 4.3.84, 5.3.84, 6.3.84, 7.3.84, 8.3.84, 9.3.84, 10.3.84, 11.3.84, 12.3.84, 13.3.84, 14.3.84, 15.3

rozmaitości • rozmaitości •

WZDŁUŻ I WSZERZ KRAJU RAD

Fabryka robotów

W okolicach miasta Szuja w Obwodzie Iwanowskim rozpoczęto budowę nowego wielkiego zakładu przemysłowego, który już wkrótce zacznie produkować automatyczne manipulatory, wykorzystywane w wielu gałęziach przemysłu. Przewiduje się, że roczna wartość produkcji zakładu wyniesie 40 mln rubli.

Plantacje żen-szenia

Na wzgórzach Teberdzkiego Rezerwatu (południowo-rejonu RFSRR) zaczęto hodować „korzeń życia” — żen-szeń, który dotychczas rósł w stanie naturalnym na Dalekim Wschodzie. Pod osłoną bukowe- go lasu udało się stworzyć pierwszą w europejskiej części ZSRR doświadczalno-przemysłową plantację sztucznej hodowli tej rośliny.

Pięciolatki do szkoły

W Jegławie (Łotewska SRR) po raz pierwszy w tym roku do jednej ze szkół wkroczyli... pięciolatki. Rozpoczął się tutaj eksperyment polegający na rozpoczęciu nauki dzieci, nie uczęszczających do przedszkola. Metodykę zajęć z pięciolatkami opracował Łotewski Naukowo-Badawczy Instytut Pedagogiki. Jeśli eksperyment się powiedzie nowy program będzie realizowany we wszystkich szkołach Łotwy.

Drewniana architektura

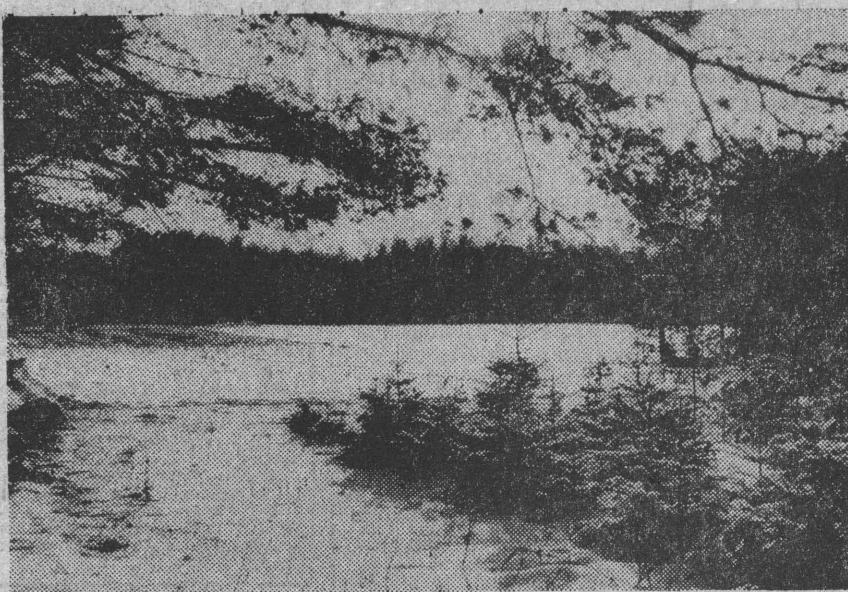
W pobliżu Permu zorganizowano rezerwat etnograficzno-architektoniczny. Jest to już piąty rezerwat sztuki ludowej nad Kumą. Z najbardziej oddalonych zakątków Zachodniego i Północnego Uralsu przywieziono tutaj eksponaty starej architektury drewnianej.

Kombajny dla winnic

Na plantacjach Krymu — w Obwodzie Odesskim i Chersońskim w Kraju Krasnojarskim przeprowadzono próby eksploatacyjne doświadczalnych modeli kombajnów do zbioru winorośli. Kombajny wyprodukowano w Doświadczalno-eksperymentalnych Zakładach Mechanicznych w Eupatorii.

Będą nowe miasta

Inżynierowie i urbanisci z Leningradzkiego Naukowo-Badawczego Instytutu Projektowania i Urbanizacji opracowali projekty budowy dwóch nowych miast w północnych rejonach Zachodniej Syberii. W pięknej dolinie jednego z dopływów Obu, w pobliżu stacji kolejowej Niagah, powstanie 60-tysięczne miasto o tej samej nazwie. Drugie miasto otrzyma nazwę Ciche (Tichij). Powstanie ono nad brzegiem rzeki Pur, tam gdzie istnieje obecnie osiedle Urengoi. Zamieszka w nim 100 tys. ludzi. (BK — A.P.N.)



Zacisze wśród pól.

Zimowe polowania, to niezapomniane przeżycia myśliwskie. W białym sezonie myśliwi nie narzekają na brak zwierzyny. Duży stąd dzików sprawia, że myśliwi z kół łowieckich „trop” upolowali w okolicy Przewalanki w listopadzie ośmiesiąc czarnego zwiast. Ponadto jeden upolował tu losia. Obecnie odbywa się „huczką” dzików. Gromadzą się w stadach po lasach i odrywa krwawo walczą ze sobą, kalecząc się potężnymi kłami, zwanymi przez myśliwych „szablami”. Odgłosy walki i wrzawa czyniona przez watahy dzików są słyszalne już z daleka. W ciągu ostatnich kilku lat nie było w Puszczy Knyszyńskiej i okolicy wściekłych. Dlatego w lasach i na polach jest dużo lisów. Nie więc dziwnego, że niektórzy myśliwi upolowali już po dwa i więcej rzudzieli. Nie ma to jednak najmniejszego wpływu na ceny żądane przez handlarzy z białostockiej targowicy za skóry lisie — ceny są najczwieściej astronomiczne.

Zima u myśliwych i zwierząt

Ptaki zatracają strach i zbliżają się do osad ludzkich. Dotyczy to głównie kuro-patów i bażantów, szukających pożywienia. Warto więc wysypać trochę pośladu lub ziarna, a odwiedzają się one latem niszcząc stoki. Niestety, rozpoczęli swój nieczyny proceder wycieranie. Graszają oni głównie w zaroślach przy polach i w lasach przywrotnych. Szczególnie upodobał sobie stawianie wnyków na lisy. Dla przykładu podajemy, że strażnik z kół łowieckich „Kaczor” Władysław Świdorski, przez godzinę zdjął w lasu między Popiołową a Stokiem 40 wnyków zastawionych na sarny i lisy. Kłusownicy nie mają żadnych hamulców moralnych. Zwierzęta czekają na opiekę nie tylko myśliwych — hodowców. (rp)

Fot. Roman Pruski



Bażanty w poszukiwaniu żeru przychodzą do osad ludzkich.

Bisko cztery godziny Boczek wali dziennikarza — za zamkniętymi drzwiami — na decyzję Polskiego Związku Piłki Nożnej, rozpatrującego okoliczności głośnego o kilku dniach piłkarskiego skandalu na dworcu lotniskowym Okecie przed wyjazdem na mecz z Malcią. Sprawa nie ma finału. Kary zapadną dopiero po dokładnym wyjaśnieniu, wszystkich wątpliwości co niemożliwe jest bez wysłuchania bezpośrednich świadków i obwinionych, przebywających obecnie na zgrupowaniu w Rzymie.

A oto fragmenty komunikatu Zarządu PZPN. W dniu 28 listopada zarządzone zgrupowanie piłkarzy przed wyjazdem w dniu następnym na obóz przygotowawczy do Włoch oraz rozegranie tam spotkania z drużyną I ligi włoskiej dla pokrycia kosztów pobytu naszej ekipy, a następnie wyjazdu na Malcie, gdzie 7 grudnia Polska zmierzy się z Malcią w ramach eliminacji Mistrzostw Świata 1982.

W dniu 29 listopada przed odjazdem trener Ryszard Kulesza stwierdził, że zawodnik Józef Młynarczyk znajduje się w stanie nie-trzeźwym. Postanowił go wykluczyć z ekipy. W związku z tą decyzją zawodnicy



Nie może być pobłażania

zespołu zagroził, iż w razie utrzymania decyzji w stosunku do Młynarczyka odmówia wyjazdu. Kierownictwo ekipy uległo tym naciskom. Decyzja trenera w stosunku do J. Młynarczyka została cofnięta w rezultacie czego ekipa wraz z Młynarczykiem odleciała do Włoch.

Dane, które dotychczas zebrane nie pozwalają jeszcze na jednoznaczna ocenę zajścia i w konsekwencji na wyłączenie pełnych wniosków organizacyjnych i dyscyplinarnych. Już obecnie jest jednak bezsporne, że zachowanie Młynarczyka i innych zawodników stanowi rażące przewinienie. Przed podjęciem decyzji musi być jednak przeprowadzone szczegółowe dochodzenie w celu ustalenia stopnia winy każdego z obwinionych. Dotyczy to zarówno zawodników jak i kierownictwa ekipy.

Zarząd PZPN rozważył, czy w zaistniałej sytuacji nie należy odwołać ekipy do kraju. Podciągnąłoby to jednak poważne konse-

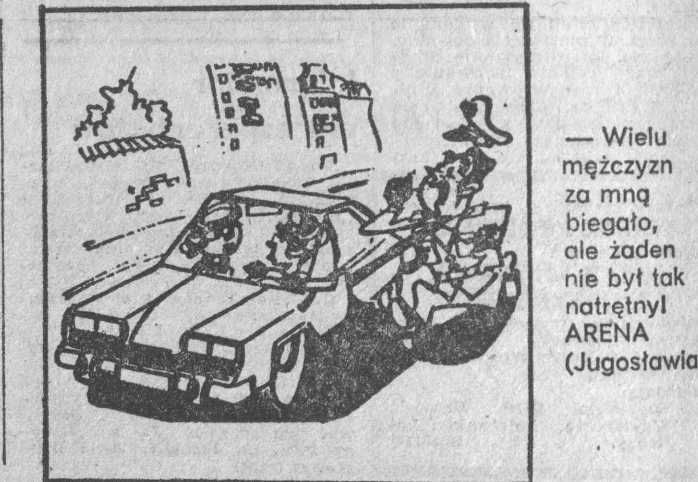
wencje natury sportowej i finansowej. Uderzyłoby to w całość naszego piłkarskiego. Zniweczyłoby dwuletni wysiłek włożony w przygotowanie do mistrzostw świata 1982. Dotknęłoby to też piłkarzy nie mających z tym nic wspólnego.

Biorąc powyższe pod uwagę Zarząd PZPN postanowił: zawiesić Józefa Młynarczyka, Zbigniewa Bonię, Władysława Zmudę i Stanisława Terleckiego z równoczesnym natychmiastowym wycofaniem ich ze składu ekipy przebywającej na zgrupowaniu w Rzymie; delegować na miejsce zgrupowania prezesa i sekretarza generalnego PZPN w celu nadzoru realizacji decyzji; natychmiast po powrocie ekipy do kraju przeprowadzić wnikliwe postępowanie wyjaśniające, a w stosunku do winnych surowe konsekwencje dyscyplinarne; informować na bieżąco opinię publiczną o sprawie aż do jej ostatecznego wyjaśnienia. Komunikat Zarządu PZPN

jest asekuracyjny i nie takich wyjaśnień oczekiwała opinia publiczna. Nie tylko zawodnicy byli winni — wiodło także kierownictwo ekipy. Tego faktu nie precyzuje komunikat. Józef Młynarczyk był tym, który spowodował swoim naganym zachowaniem bezpośrednie przed odjazdem skandaliczne zajście. Na lotnisku jednak bramkarz zachowywał bierną postawę. Inicjatorami „buntu” drużyny w obronie Młynarczyka byli goście koleżki klubowej — Zbigniew Boniek, Władysław Zmuda oraz piłkarz ŁKS-u Stanisław Terlecki. Ci właśnie zawodnicy wykreśliли postawę pozostałych piłkarzy, wywarli — szantażem — presję na kierownictwie drużyny. Ich wina była więc nie mniejsza, jeżeli nie większa niż Młynarczyka. Wszyscy oni muszą ponieść konsekwencje. Kto właściwie rządzi polską piłką nożną? (Leh)

Bunt kobiet przeciw porno

W USA nadal trwa walka kobiet przeciw fałszywej pornografii. Organizacje kobiet domagają się od władz zakazu produkowania i rozpowszechniania filmów pornograficznych, książek, magazynów czy plakatów. Aby osiągnąć swój cel kobiety organizują marsze protestacyjne, wiece i zebrań. Popularna obrończyni praw kobiet w USA Susan Brownmiller oświadczyła ostatnio, że to właśnie pornografia sprawiła, iż obecnie o 18 sekund, któreś z kobiet jest w USA zgwałcona lub pobita. (M.M.)



— Wielu mężczyzn za mną biegło, ale żaden nie był tak natrętny jak ARENA (Jugostawia)

W miniony wtorek białostocki Klub Piosenki wystąpił w jednym z warszawskich klubów z pełnym programem. W klubie tym co dwa tygodnie odbywają się koncerty rejestrowane przez Polskie Radio, których fragmenty są następnie odtwarzane w programie II w soboty. Prezentują się tam zwykle laureaci różnych festiwali amatorskich, wykonawcy zawodowi oraz własne kluby piosenki. Ponieważ Białystok zaplanował ponad godzinny program, zrezygnowano tym razem z profesjonalistów, odbył się natomiast „mikrofon dla wszystkich”, wystąpił również solista nagrodzony na regionalnym przeglądzie. Wykonawców ocenił autor tekstów Janusz Kondratowicz. Piosenki białostockich amatorów słuchaliśmy w radu w sobotę i chociaż zostały one kiepsko nagrane (warunki klubowe), wystarczająco prezentowały poziom naszych wykonawców.

Ukazał się październikowy numer miesięcznika „Jazz” Magazynu Muzycznego. Na u-

NOWINKI MUZYCZNE

Firma „Tonpress”, do której czasami można mieć uzasadnione pretensje, wydała ostatnio małą płytę zespołu z kręgu tzw. Młodej Generacji — „Kwadrat”. Na singlu znalazły się dwie kompozycje własne (instrumentalne), które nie reprezentują niczego szczególnego. Słabi technicznie muzyki, kiepskie nagranie, blade kompozycje — oto główne grzechy tej płyty. Ponadto wiadomo tu jest zbyt jasrawo fascynacja zachodnimi wykonawcami. Np. utwór „Polowanie na leśniczego” bardzo przypomina utwory z płyty Ricka Wakemana „White Rock”. Duży błąd wydawcy. Warto dodać, że nareczenie ukazał się singiel białostockiej „Kasy Chochrych” z dwoma utworami: „Blues chorego” i „Szalona Baśka”. Recenzja wkrótce.

O grona tragicznie zmarłych gwiazd estrady dołączył ostatnio perkusista grupy „Led Zeppelin” — John Bonham



nabyć zachęca bogata, bacznie kolorowa szata graficzna, umieszczona niebyleż trudnych do wykonania, a nawet przez najmłodszych, potraw, kulinarne słownictwo wplecione w rodzinne rozmowy i anegdoty zapewnia, że będzie ono łatwo przyswojone przez nasze pociechy. Dość duży nakład, bo wynoszący 100 tysięcy egzemplarzy, jest gwarantem, że książka znajdzie się w wielu domach. Oto zachęta do lektury.

KUCHNIA Z NIESPODZIANKA WYDANA PRZEZ KRAJOWĄ AGENCJĘ WYDAWNICZĄ BĘDZIE DOKONYWANA PREZENTEM NA ZBLIŻAJĄCE SIĘ MIKOLAJKI.

Książka przeznaczona jest głównie dzieciom, nie pogardzą nią też i starsi. Do jej

czterech ubiegłego roku — przed Międzynarodowym Dniem Dziecka).

Zaraz wszyscy będziemy chrupać. Bo widzicie, chrupanie i chrupanie to bardzo łatwa do przyrządzenia potrawa francuska. Po francusku nazywa się to Croque-Monsieur, czyli Chrupanie i Croque-Madame co znaczy chrup-panie. A ja to spoliczyłam na chrup-panki i chrup-panie. Przepis na chrup-panki:

4 kromki białego pieczywa, najlepiej tostowego, które kupuje się już pokrojone. 2 plasterki żółtego sera. 1 łyżka masła. 2 plasterki wędliny. Masło rozpuścić na dużej patelni, usmażyć kromki pieczywa po jednej stronie, na złoty kolor. Odwrócić obie kromki i na przyrumienionej stronie położyć najpierw ser,

potem plasterki wędliny. Przykryć pozostałymi dwiema kromkami, tak aby przyrumieniona strona przykryła ser i wędlinę. Przyrumienić z obydwu stron, ostrożnie odwracając nadziane grzanki nożem i widelcem lub drewnianą łyżką.

SZARLOTKA A LA JUSTYNA — W tym domu marnuje się za dużo pieczywa — powiedział maniusia, wyciągając z kredensu drewnianą tacę, na której leżała niespetycznie świeżka przedwczorajszego chleba i pół zeschniętej bułki. Trzeba ją wykorzystać.

4 renety, 4 kromki bułki, 4 czubate łyżeczki dżemu, pół cytryny, 1 czubata łyżka masła. Jabłka umyć i wydrążyć, usuwając pestki, potem skropić

cytryną, aby nie ściemniały. Napieścić dżemem. Kromki bułki posmarować grubo masłem i ułożyć w ogniotrwałym półmisku masłem do spodu. Na każdej kromce położyć nadziane dżemem jabłko. Wstawić na 20-25 minut do gorącego piekarnika. Po upieczeniu posypać cukrem pudrem i jeść — gdy trochę przestygną.

ZNAKOMITY DESER I BARDZO ŁADNE WYGLĄDA — Już w naszym domu nie marnuje się ani jeden kawałek czwartego pieczywa, oświadczyła rodzina Kowalskich. Zaczeli też wymyślać coraz to nowe sposoby przyrządzania grzanek. Przez kilka następnych dni Kowalscy prześcigali się w tych pomysłach.

KSIĄŻKI NADESKANE

EUDORA WELTY — JEZIO-RO KSIĘZECOWE. Książka i Wiedza 1980, nakład 200.000 egz., str. 214, cena 12 zł. Dwa dłuższe opowiadania współczesnej pisarki amerykańskiej.

WŁADYSŁAW KRYGOWSKI — W MOIM KRAKOWIE NAD WZROZAJĄCĄ WISŁĄ. Wydawnictwo Literackie 1980, nakład 14.000 egz., str. 332, cena 15 zł.

„Opowieść o Krakowie, gdzie wspomnienia o bohemie i ściele naukowej przepiękają się z barwnymi portretami bohaterów folkloru podworkowego...”

NA USTACH ZIEMI. Wydawnictwo Poznańskie 1980, nakład 2.000 egz., str. 170, cena 12 zł. Nadnotek almanach poezji.

KONSTANTY ILDEFONS GALCZYŃSKI — LIRYKA I GROTESK. Czytelnik 1980, nakład 30.230 egz., str. 286, cena 14 zł.

Wznowienie wyboru najcenniejszych utworów napisanych przez poetę w okresie powojennym.

CZESŁAWA POLITAŃSKA — LAPIDARIA. Wydawnictwo Literackie 1980, nakład 1.000 egz., str. 86, cena 10 zł. Długość książkowy lódzkiej.

ZYGMUNT PIKULSKI — NIEBO NAD GŁOWĄ. Wydawnictwo Literackie 1980, nakład 20.000 egz., str. 356, cena 12 zł. Słotki prezentujące zagadnienia z zakresu astronomii, astronautyki, cybernetyki, psychologii i innych dziedzin matematyki.

TADEUSZ HOLUJ — ZŁOTA MASKA. Wydawnictwo Literackie 1980, nakład 40.000 egz., str. 160, cena 10 zł.

Tomik z serii „Polskie opowiadania współczesne”, na który składają się trzy utwory znanego pisarza.

JACK LONDON — A NIECH TO ŻOŁWIE TASMANIA! Wydawnictwo Literackie 1980, nakład 50.000 egz., str. 52, cena 10 zł.

Jedno z najcenniejszych opowiadań, napisane przez autora pod koniec jego życia.

LONGIN KACZANOWSKI — ZAGŁADA MICHIŃOWA. Wydawnictwo Literackie 1980, nakład 10.000 egz., str. 212, cena 12 zł.

Historia eksterminacji niemieckich podkieleckiej wsi przez hitlerowców.

ALEKSANDER BRYK — KAROL NAMYSŁOWSKI I JEGO ORKIESTRA. Wydawnictwo Literackie 1980, nakład 5.000 egz., str. 120, cena 10 zł.

Monografia słynnej orkiestry wrocławskiej, która w roku przyszyły obchodzić będzie stućcio.

MELCHIOR WASKOWICZ — SZKICE SPÓD MONTE CASSINO. Wiedza Powszechna 1980, nakład 40.000 egz., str. 176, cena 12 zł.

Słowne wydanie skrótu znanego repertuaru z pola walki.

ROBERT JAROCKI — Z NIWI DO GENEWY. Wydawnictwo Literackie 1980, nakład 5.000 egz., str. 416, cena 10 zł.

Opowieść o fascynującej postaci, jaką był Bolesław Krupski, jeden z twórców rozwoju polskiego górnictwa.

KORNEL MAKUSZYŃSKI I MARIAN WALENTYŃCZAK — 120 PRZYGÓD KOZIOLKA-MATOLKA. Wydawnictwo Literackie 1980, nakład 150.000 egz., cena 12 zł.

JANUSZ PRZYMANOWSKI — LEWY RÓG. Wydawnictwo Poznańskie 1980, nakład 150.000 egz., str. 18, cena 10 zł.

SANHOB SOMOYI KOCHANIE. Czytelnik 1980, nakład 20.290 egz., str. 154, cena 10 zł.

Interesująca powieść współczesnego pisarza węgierskiego.

TERESA GILEWSKA-WÓJCICKA — RELAKS Z DRUTAMI. Wydawnictwo Literackie 1980, nakład 30.000 egz., str. 156, cena 12 zł.

Wzory i wykroje ręcznych wyrobów z włókna.

W woj. suwalskim
Nowe szkoły i przedszkola
Tematem licznych dyskusji w woj. suwalskim są inwestycje oświaty. Powód jest jasny: zagęszczenie, pracujące na trzy zmiany szkoły, brak miejsc w przedszkolach. Najtrudniejsza sytuacja jest w samych Suwałkach.

Jak do niej doszło? Władze oświatowe tłumaczą to tak: trzeba było kontynuować inwestycje zaczęte przed podziałem administracyjnym kraju (nawiasem mówiąc, bynajmniej nie wszystkie zainicjowano), a tymczasem miażdżące gwałtownie się powiększyło i narastało potrzeby szkolnictwa. Podjęte już decyzje pozwolą na rozwiązanie tego problemu w ciągu najbliższych pięciu lat.

Na osiedlu „Północ” w Suwałkach buduje się obecnie szkoła, kosztów 74 mln zł. Państwowa, o 33 izbach, z internatem, 5-oddziałową przedszkolną, dwoma halami sportowymi i domem mieszkalnym dla nauczycieli. Pierwszymi dwoma pawilonami budowl-

Blżej stawia młodzieży
Żywnienie działalności w Suwałkach, to oprócz dwóch, zaprojektowanych przy nowych szkołach, miasto otrzyma jeszcze dalsze. Na osiedlu „Północ” buduje się przedszkole na 170 miejsc. Termin otwarcia w lutym przyszłego roku jest realny.

Rozpoczęto realizację drugiego obiektu, przy ul. 1 Maja, na 240 miejsc, z datą zakończenia pod koniec 1982 r. Powzięto decyzję o budowie przedszkola na osiedlu „Buczek”, na 150 miejsc. Rozpoczęcie ono zostanie w najbliższym czasie w roku 1983.

Uzyska się ponadto 70 miejsc w budynku, będącym obecnie lokalem zastępczym remontowanego przedszkola nr 1.

Poza Suwałkami zbiorcze szkoły gminne buduje się w Mikolajkach i Bakalarzewie. Przeszkola otrzymały: Giżycko, Elk, Olecko, Pisz i Augustów. (a)

Wegorzewo: Jakże będą świąteczne zakupy?
Popularne ognis powiedzenie „miasto ogarnął szal świątecznych zakupów” może być w obecnych warunkach używane niemal codziennie. Kupienie dziś towaru deficytowego (a więc niemal każdego) połączone jest z wieloma symbolami mającymi wszelkie znamiona „szalu”. Co zaś będzie za kilkanaście dni? Jak wytrzyma obciążenie sklepów i ludzi, kiedy klienci zaczną szukać świątecznego karpia i szynki, słodczy, owoców cytrusowych, przypraw do ciast? Czy handlowcy nie powtórzą ubiegłorocznego błędu organizacyjnego, kiedy to „razem” wszelkie atrakcje były na kilka dni przed świętami, powodując dzikie kolejki i wiele rozgoryczenia wśród klientów?

Pytania te zadaliśmy handlowcom z wegorzewskiego „Społem”. Nie na wszystkie mogliśmy otrzymać jednoznaczne odpowiedzi. W ostatnich dniach listopada sytuacja w wielu dziedzinach była jeszcze nie wyjaśniona. I to jest nasza pierwsza negatywna obserwacja.

W listopadzie Wegorzewo otrzymało około 10 ton mięsa. Ile będzie w grudniu? Dyrekcja WSS jeszcze nie wiedziała. Dopiero ok. 5 grudnia zbierze się Wojewódzki Zespół Mięsny w Suwałkach (ki diabeł?) i sporządzi odpowiednie rozdzieniki. Już teraz jednak wiadomo, że mięso, według lepszej jakości czy drob sprzedawane będą w „przedświątecznych ilościach” od 16 grudnia. Dobrze i to. W roku ubiegłym sprzedawano to zaledwie trzy dni. Artykuły te będą w trzech sklepach mięsnych, dekarciach i kilku sklepach perfumeryjnych.

Na ryby nie ma wojewódzkiego rozdzienika. Lepiej to, czy gorzej? Handlowcy twierdzą, że jakoś poradzą. I te artykuły najpierw będą gromadzone, a sprzedaż ich rozpocznie się od połowy grudnia.

Magazyny wegorzewskiego „Społem” powoli zapelniają się. Niedawno otrzymano pierwsze dostawy cukierków (1.600 kg) i galanterii czo-

W królestwie wodnika...
...powinno być zimno, mroźno i ciemno. Będzie to zgodne z legendą o tym niesympatycznym mieszkańcu wód. Nałomniast w królestwie „Wodnika” (najlepszemu hotelu we wczasowym mieście Giżycku) raczej tak być nie powinno. Może się to jednak zdarzyć, kiedy „wysiadzie” elektryczność i do tego nastąpi awaria ogrzewania. A tak właśnie zdarzyło się w ubiegły czwartek. W „Wodniku” nie było światła, wody (zarówno ciepłej jak i zimnej), nie grały kalofony, nie dzwoniły telefony.

Ponieważ było to już po sezonie, bez dewizowych gości, przy małej frekwencji, głosy protestu były nikłe i „goście delegacyjni” jakoś się z tym pogodzili. Choć nie wszyscy.

Niektórzy, o zgrozo, zażądali w piątkowy poranek aby dostarczono im ciepłą wodę do mycia i golenia wprost do pokoi. Inni wybrzydali na brak dodatkowych kocy.

Personel, zresztą miły i uprzejmy, z podziwu godnym spokojem torpedował te próby wywierania nacisku kochających się z rozpasanym komfortem. Przepraszano również za awarię, za brak światła, za wszystko.

I czegoż trzeba więcej? Przeprosiny przyjąłem, ale z pozycji malkontenta proponowałbym jednak rozwiązania następujące:

1. Poinformować już przy

Przerosiaki wciąż śpiewają
Ponad trzydziści występów – to bilans tegorocznych wiojów zespołu folklorystycznego z PRZEROSIAKÓW, którego kierownikiem artystycznym jest JÓZEF POZDROŃSKI. „Siódemka” ludowych artystów uświetnia wiele uroczystości i imprez regionalnych. Ostatnio koncertowali na dożynkach gminnych w DUBENIN-KACH i jubileuszu straży pożarnej w Węgorzewie.

Na tegorocznych festiwalach w Kazimierzu członkowie zespołu – WALERIA DOMINIOWA zajęła pierwsze miejsce w kategorii solistek ludowych. (ew-bi)

Alkohol sprowadza nieszczęście
Każdy z nas może z pewnością podać nam to wiele argumentów. Do wypadków i różnych nieszczęść z powodu nadużywania alkoholu dochodzi często. Warto jednak przytoczyć te smutne przykłady, bo przecież winny jak dramatyczny problem społeczny jest u nas alkoholizm i „brak kultury picia” różnych młodych napałków. Być może te przykłady choć niektórym osobom przemówią do wyobraźni.

Komenda Miejska MO w Giżycku zaczęła poszukiwania zaginionego 21-letniego Jana K. Jak ustalono wymienionego, trzy dni przed zgłoszeniem przez rodzinę zaginięcia, czyli 14 listopada, około godz. 18 nad kanałem Łuczajskim w towarzystwie kolegów pił alkohol, a potem samotnie oddał się i już nikt go od tego momentu nie widział. Przypuszczalnie, iż młody mężczyzna, będąc w stanie nietrzeźwości, mógł po cieku wpaść do kanału, okazały się, niestety, słuszne. 22 listopada rano, a więc po dłuższych poszukiwaniach wydobyto zwłoki Jana K.

W jednej ze wsi w gminie Budry zmarł nagle 46-letni S.E. Nigdy nie pracujący i znany z nadużywania alkoholu, Jasiak stwierdzono, przyczyną zgonu było zatrucie wypitym denaturatem. Podobny przypadek miał miejsce w gminie Kowale Oleckie, gdzie spożył większą ilość denaturatu śmiertelnie zatrut się 67-letni J.B. Postępowanie wyjaśniające w obydwu przypadkach – prowadzą miejscowe posterunki MO.

W Wilkachs koło Giżycka goździł się północny budynek pod wpływem alkoholu 23-letni Stanisław D. z Wydmian wtargnął nag-

Kradzieże nie „wyszły”
20 listopada br. Lucjan T. z Nowej Wsi w gminie Suwałki zgłosił się do komendy Miejskiej MO w Suwałkach meldując, iż w czasie nieobecności domowników ktoś spalił jego mieszkanie. Łupem złodzieja padły 24 tysiące zł, oraz 20 dolarów. Rodzice dochodzą do władz państwowych. W krótkim czasie, że pieniądze ze skradzionej kasy, zabrała 36-letnia Halina S., zamieszkała w Płocicznie-Tartak, nigdzie nie pracująca. Pieniądze powróciły do właściciela w całości, a złodziejkę prokurator nakazał aresztować.

Również na wniosek KW MO w Suwałkach prokurator rejonowy w Olecku aresztował 46-letniego J. B. zatrudnionego jako specjalista w Przedsiębiorstwie Robot Instalacyjno-Montażowych w Elku – za to, że w ostatnich dwóch latach na terenie woj. suwalskiego – działając wspólnie z Marianem S., specjalistą do spraw zaopatrzenia – zagarnął materiały budowlane wartości prawie 156 tys. zł. Materiały te przykrył sobie, wystawiając fikcyjne dowody na ich pobranie.

Natomiast KM MO w Augustowie wszczęła śledztwo dochodzenie w sprawie kradzieży 20 kg miedzi wartości ponad 2800 zł z miejscowego młyna na szkło Okrągowej w miejscowości Piętnysku Mińskiego w Białymstoku. Dochodzenie to skierowano przeciwko podjęznanemu, 34-letniemu Jerzemu G. z Giżycka, zatrudnionemu w charakterze kierowcy w tamtejszej bazie PWH. (x)

Przerosiaki wciąż śpiewają
Ponad trzydziści występów – to bilans tegorocznych wiojów zespołu folklorystycznego z PRZEROSIAKÓW, którego kierownikiem artystycznym jest JÓZEF POZDROŃSKI. „Siódemka” ludowych artystów uświetnia wiele uroczystości i imprez regionalnych. Ostatnio koncertowali na dożynkach gminnych w DUBENIN-KACH i jubileuszu straży pożarnej w Węgorzewie.

Na tegorocznych festiwalach w Kazimierzu członkowie zespołu – WALERIA DOMINIOWA zajęła pierwsze miejsce w kategorii solistek ludowych. (ew-bi)

Wypadek
Widoczny na zdjęciu „Zuk” wpał do rowu 28X1, kiedy nastąpił pierwszy zjazd zimą. Wypadek miał miejsce na trasie Białystok – Elk, w pobliżu Rudy K. Grzywa. W tym samym dniu obserwowaliśmy jeszcze kilka podobnych wypadków.

Katastrofa wydarzyła się na idealnie prostym odcinku drogi. Nadmieniamy, że 28 listopada trasa Białystok – Elk była posypywana piaskiem tylko na zakrętach i w miejscach niebezpiecznych. To też najgroźniejsze były właśnie odcinki.

Fot. K. Swiderski

Nie pana to sprawa
Niejednokrotnie już wielu rodziców dzieci, które uczęszczają do przedszkola nr 1 w Elku zwracało się z prośbą o spowodowanie, aby ich pociechy – przynajmniej w czasie odpowiedniej aury – wyprowadzane były na świeże powietrze. Tuz przed minionymi wakacjami złożyliśmy wizytę w tej placówce.

Przedszkole mieści się w dwóch budynkach. Wszystkie grupy zastaliliśmy wewnątrz budynku bez bliżej określonych zajęć. Dyrektor przyznała, że faktycznie dzieci tylko sporadycznie wychodzą z budynku.

Próbowano tłumaczyć to wieloma przyczynami. Samokrytycznie jednak przyznano, że jest to niedopatrzenie. Tym samym przyznano rację rodzicom, że dzieci powinny przebywać jak najwięcej na świeżym powietrzu.

Sprawę zaktualizowano: od dziś dzieci w każdy pogodny dzień będą hartować się na wolnym powietrzu. Byliśmy zadowoleni z tak postawionej sprawy.

W roku szkolnym 1980/81 dyrekcja zapomniała o tym, że dzieci lubią świeże powietrze. Ostatni raz grupa trzytylek wychodziła na spacer – wychowawczyni Jadwiga Zaręba odpowiedziała:

Przerosiaki wciąż śpiewają
Ponad trzydziści występów – to bilans tegorocznych wiojów zespołu folklorystycznego z PRZEROSIAKÓW, którego kierownikiem artystycznym jest JÓZEF POZDROŃSKI. „Siódemka” ludowych artystów uświetnia wiele uroczystości i imprez regionalnych. Ostatnio koncertowali na dożynkach gminnych w DUBENIN-KACH i jubileuszu straży pożarnej w Węgorzewie.

Na tegorocznych festiwalach w Kazimierzu członkowie zespołu – WALERIA DOMINIOWA zajęła pierwsze miejsce w kategorii solistek ludowych. (ew-bi)

Ze sportu
Jak już informowaliśmy w Wilnie odbył się turniej bokserski, w którym obok pięściarzy z Kraju Rad startowali reprezentanci Gwardii Łódź, Gwardii Wrocław oraz po czterech zawodników Gwardii Białystok i elekiego Mazura. Zawodnik Mazura w wadze ciężkiej Hamelski wygrał dwa pojedynki i odpadł w półfinale. Turniej stał na wysokim poziomie.

W sobotę i niedzielę rozegrana została kolejna runda spotkań mistrzostw klasy międzywojewódzkiej w sportach. Kobiet meczu. Siatkarki Wigier pokonały w pierwszym meczu Zorzę Łomża 3:1 i w rewanżu przegrały 1:3. Natomiast zespół męski Wigier dwukrotnie wygrał z Debem-Dąbrowa Białostocka po 3:1. Zorzę Łomża – Zorza Łomża 3:1 i 5:2. (let)

Co, gdzie, kiedy?
W BIAŁYMSTOKU
Teatr Dramatyczny im. A. Węgliński – duża scena – „Słuby państwa” – godz. 17, mała scena – „Kruk”, godz. 19.30.
Państwowy Teatr Lalek (ul. Kalinowskiej 1) – scena dla dzieci – „Wakacje smoka Bonawentury”, godz. 10.15, 12.15, 14.15, 16.15, 18.15, 20.15, 22.15, 24.15, 26.15, 28.15, 30.15, 32.15, 34.15, 36.15, 38.15, 40.15, 42.15, 44.15, 46.15, 48.15, 50.15, 52.15, 54.15, 56.15, 58.15, 60.15, 62.15, 64.15, 66.15, 68.15, 70.15, 72.15, 74.15, 76.15, 78.15, 80.15, 82.15, 84.15, 86.15, 88.15, 90.15, 92.15, 94.15, 96.15, 98.15, 100.15, 102.15, 104.15, 106.15, 108.15, 110.15, 112.15, 114.15, 116.15, 118.15, 120.15, 122.15, 124.15, 126.15, 128.15, 130.15, 132.15, 134.15, 136.15, 138.15, 140.15, 142.15, 144.15, 146.15, 148.15, 150.15, 152.15, 154.15, 156.15, 158.15, 160.15, 162.15, 164.15, 166.15, 168.15, 170.15, 172.15, 174.15, 176.15, 178.15, 180.15, 182.15, 184.15, 186.15, 188.15, 190.15, 192.15, 194.15, 196.15, 198.15, 200.15, 202.15, 204.15, 206.15, 208.15, 210.15, 212.15, 214.15, 216.15, 218.15, 220.15, 222.15, 224.15, 226.15, 228.15, 230.15, 232.15, 234.15, 236.15, 238.15, 240.15, 242.15, 244.15, 246.15, 248.15, 250.15, 252.15, 254.15, 256.15, 258.15, 260.15, 262.15, 264.15, 266.15, 268.15, 270.15, 272.15, 274.15, 276.15, 278.15, 280.15, 282.15, 284.15, 286.15, 288.15, 290.15, 292.15, 294.15, 296.15, 298.15, 300.15, 302.15, 304.15, 306.15, 308.15, 310.15, 312.15, 314.15, 316.15, 318.15, 320.15, 322.15, 324.15, 326.15, 328.15, 330.15, 332.15, 334.15, 336.15, 338.15, 340.15, 342.15, 344.15, 346.15, 348.15, 350.15, 352.15, 354.15, 356.15, 358.15, 360.15, 362.15, 364.15, 366.15, 368.15, 370.15, 372.15, 374.15, 376.15, 378.15, 380.15, 382.15, 384.15, 386.15, 388.15, 390.15, 392.15, 394.15, 396.15, 398.15, 400.15, 402.15, 404.15, 406.15, 408.15, 410.15, 412.15, 414.15, 416.15, 418.15, 420.15, 422.15, 424.15, 426.15, 428.15, 430.15, 432.15, 434.15, 436.15, 438.15, 440.15, 442.15, 444.15, 446.15, 448.15, 450.15, 452.15, 454.15, 456.15, 458.15, 460.15, 462.15, 464.15, 466.15, 468.15, 470.15, 472.15, 474.15, 476.15, 478.15, 480.15, 482.15, 484.15, 486.15, 488.15, 490.15, 492.15, 494.15, 496.15, 498.15, 500.15, 502.15, 504.15, 506.15, 508.15, 510.15, 512.15, 514.15, 516.15, 518.15, 520.15, 522.15, 524.15, 526.15, 528.15, 530.15, 532.15, 534.15, 536.15, 538.15, 540.15, 542.15, 544.15, 546.15, 548.15, 550.15, 552.15, 554.15, 556.15, 558.15, 560.15, 562.15, 564.15, 566.15, 568.15, 570.15, 572.15, 574.15, 576.15, 578.15, 580.15, 582.15, 584.15, 586.15, 588.15, 590.15, 592.15, 594.15, 596.15, 598.15, 600.15, 602.15, 604.15, 606.15, 608.15, 610.15, 612.15, 614.15, 616.15, 618.15, 620.15, 622.15, 624.15, 626.15, 628.15, 630.15, 632.15, 634.15, 636.15, 638.15, 640.15, 642.15, 644.15, 646.15, 648.15, 650.15, 652.15, 654.15, 656.15, 658.15, 660.15, 662.15, 664.15, 666.15, 668.15, 670.15, 672.15, 674.15, 676.15, 678.15, 680.15, 682.15, 684.15, 686.15, 688.15, 690.15, 692.15, 694.15, 696.15, 698.15, 700.15, 702.15, 704.15, 706.15, 708.15, 710.15, 712.15, 714.15, 716.15, 718.15, 720.15, 722.15, 724.15, 726.15, 728.15, 730.15, 732.15, 734.15, 736.15, 738.15, 740.15, 742.15, 744.15, 746.15, 748.15, 750.15, 752.15, 754.15, 756.15, 758.15, 760.15, 762.15, 764.15, 766.15, 768.15, 770.15, 772.15, 774.15, 776.15, 778.15, 780.15, 782.15, 784.15, 786.15, 788.15, 790.15, 792.15, 794.15, 796.15, 798.15, 800.15, 802.15, 804.15, 806.15, 808.15, 810.15, 812.15, 814.15, 816.15, 818.15, 820.15, 822.15, 824.15, 826.15, 828.15, 830.15, 832.15, 834.15, 836.15, 838.15, 840.15, 842.15, 844.15, 846.15, 848.15, 850.15, 852.15, 854.15, 856.15, 858.15, 860.15, 862.15, 864.15, 866.15, 868.15, 870.15, 872.15, 874.15, 876.15, 878.15, 880.15, 882.15, 884.15, 886.15, 888.15, 890.15, 892.15, 894.15, 896.15, 898.15, 900.15, 902.15, 904.15, 906.15, 908.15, 910.15, 912.15, 914.15, 916.15, 918.15, 920.15, 922.15, 924.15, 926.15, 928.15, 930.15, 932.15, 934.15, 936.15, 938.15, 940.15, 942.15, 944.15, 946.15, 948.15, 950.15, 952.15, 954.15, 956.15, 958.15, 960.15, 962.15, 964.15, 966.15, 968.15, 970.15, 972.15, 974.15, 976.15, 978.15, 980.15, 982.15, 984.15, 986.15, 988.15, 990.15, 992.15, 994.15, 996.15, 998.15, 1000.15, 1002.15, 1004.15, 1006.15, 1008.15, 1010.15, 1012.15, 1014.15, 1016.15, 1018.15, 1020.15, 1022.15, 1024.15, 1026.15, 1028.15, 1030.15, 1032.15, 1034.15, 1036.15, 1038.15, 1040.15, 1042.15, 1044.15, 1046.15, 1048.15, 1050.15, 1052.15, 1054.15, 1056.15, 1058.15, 1060.15, 1062.15, 1064.15, 1066.15, 1068.15, 1070.15, 1072.15, 1074.15, 1076.15, 1078.15, 1080.15, 1082.15, 1084.15, 1086.15, 1088.15, 1090.15, 1092.15, 1094.15, 1096.15, 1098.15, 1100.15, 1102.15, 1104.15, 1106.15, 1108.15, 1110.15, 1112.15, 1114.15, 1116.15, 1118.15, 1120.15, 1122.15, 1124.15, 1126.15, 1128.15, 1130.15, 1132.15, 1134.15, 1136.15, 1138.15, 1140.15, 1142.15, 1144.15, 1146.15, 1148.15, 1150.15, 1152.15, 1154.15, 1156.15, 1158.15, 1160.15, 1162.15, 1164.15, 1166.15, 1168.15, 1170.15, 1172.15, 1174.15, 1176.15, 1178.15, 1180.15, 1182.15, 1184.15, 1186.15, 1188.15, 1190.15, 1192.15, 1194.15, 1196.15, 1198.15, 1200.15, 1202.15, 1204.15, 1206.15, 1208.15, 1210.15, 1212.15, 1214.15, 1216.15, 1218.15, 1220.15, 1222.15, 1224.15, 1226.15, 1228.15, 1230.15, 1232.15, 1234.15, 1236.15, 1238.15, 1240.15, 1242.15, 1244.15, 1246.15, 1248.15, 1250.15, 1252.15, 1254.15, 1256.15, 1258.15, 1260.15, 1262.15, 1264.15, 1266.15, 1268.15, 1270.15, 1272.15, 1274.15, 1276.15, 1278.15, 1280.15, 1282.15, 1284.15, 1286.15, 1288.15, 1290.15, 1292.15, 1294.15, 1296.15, 1298.15, 1300.15, 1302.15, 1304.15, 1306.15, 1308.15, 1310.15, 1312.15, 1314.15, 1316.15, 1318.15, 1320.15, 1322.15, 1324.15, 1326.15, 1328.15, 1330.15, 1332.15, 1334.15, 1336.15, 1338.15, 1340.15, 1342.15, 1344.15, 1346.15, 1348.15, 1350.15, 1352.15, 1354.15, 1356.15, 1358.15, 1360.15, 1362.15, 1364.15, 1366.15, 1368.15, 1370.15, 1372.15, 1374.15, 1376.15, 1378.15, 1380.15, 1382.15, 1384.15, 1386.15, 1388.15, 1390.15, 1392.15, 1394.15, 1396.15, 1398.15, 1400.15, 1402.15, 1404.15, 1406.15, 1408.15, 1410.15, 1412.15, 1414.15, 1416.15, 1418.15, 1420.15, 1422.15, 1424.15, 1426.15, 1428.15, 1430.15, 1432.15, 1434.15, 1436.15, 1438.15, 1440.15, 1442.15, 1444.15, 1446.15, 1448.15, 1450.15, 1452.15, 1454.15, 1456.15, 1458.15, 1460.15, 1462.15, 1464.15, 1466.15, 1468.15, 1470.15, 1472.15, 1474.15, 1476.15, 1478.15, 1480.15, 1482.15, 1484.15, 1486.15, 1488.15, 1490.15, 1492.15, 1494.15, 1496.15, 1498.15, 1500.15, 1502.15, 1504.15, 1506.15, 1508.15, 1510.15, 1512.15, 1514.15, 1516.15, 1518.15, 1520.15, 1522.15, 1524.15, 1526.15, 1528.15, 1530.15, 1532.15, 1534.15, 1536.15, 1538.15, 1540.15, 1542.15, 1544.15, 1546.15, 1548.15, 1550.15, 1552.15, 1554.15, 1556.15, 1558.15, 1560.15, 1562.15, 1564.15, 1566.15, 1568.15, 1570.15, 1572.15, 1574.15, 1576.15, 1578.15, 1580.15, 1582.15, 1584.15, 1586.15, 1588.15, 1590.15, 1592.15, 1594.15, 1596.15, 1598.15, 1600.15, 1602.15, 1604.15, 1606.15, 1608.15, 1610.15, 1612.15, 1614.15, 1616.15, 1618.15, 1620.15, 1622.15, 1624.15, 1626.15, 1628.15, 1630.15, 1632.15, 1634.15, 1636.15, 1638.15, 1640.15, 1642.15, 1644.15, 1646.15, 1648.15, 1650.15, 1652.15, 1654.15, 1656.15, 1658.15, 1660.15, 1662.15, 1664.15, 1666.15, 1668.15, 1670.15, 1672.15, 1674.15, 1676.15, 1678.15, 1680.15, 1682.15, 1684.15, 1686.15, 1688.15, 1690.15, 1692.15, 1694.15, 1696.15, 1698.15, 1700.15, 1702.15, 1704.15, 1706.15, 1708.15, 1710.15, 1712.15, 1714.15, 1716.15, 1718.15, 1720.15, 1722.15, 1724.15, 1726.15, 1728.15, 1730.15, 1732.15, 1734.15, 1736.15, 1738.15, 1740.15, 1742.15, 1744.15, 1746.15, 1748.15, 1750.15, 1752.15, 1754.15, 1756.15, 1758.15, 1760.15, 1762.15, 1764.15, 1766.15, 1768.15, 1770.15, 1772.15, 1774.15, 1776.15, 1778.15, 1780.15, 1782.15, 1784.15, 1786.15, 1788.15, 1790.15, 1792.15, 1794.15, 1796.15, 1798.15, 1800.15, 1802.15, 1804.15, 1806.15, 1808.15, 1810.15, 1812.15, 1814.15, 1816.15, 1818.15, 1820.15, 1822.15, 1824.15, 1826.15, 1828.15, 1830.15, 1832.15, 1834.15, 1836.15, 1838.15, 1840.15, 1842.15, 1844.15, 1846.15, 1848.15, 1850.15, 1852.15, 1854.15, 1856.15, 1858.15, 1860.15, 1862.15, 1864.15, 1866.15, 1868.15, 1870.15, 1872.15, 1874.15, 1876.15, 1878.15, 1880.15, 1882.15, 1884.15, 1886.15, 1888.15, 1890.15, 1892.15, 1894.15, 1896.15, 1898.15, 1900.15, 1902.15, 1904.15, 1906.15, 1908.15, 1910.15, 1912.15, 1914.15, 1916.15, 1918.